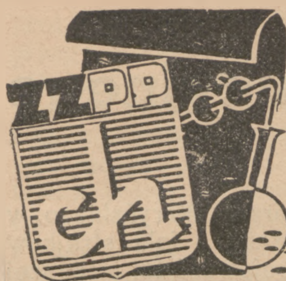
Dla członków 10 zł MIESIĘCZNIK Cena 20 zł



PRACOWNIK chemiczny

CENTRALNY ORGAN ZWIĄZKU ZAW. PRAC. PRZEM. CHEM. w POLSCE

ROK I. GRUDZIEŃ 1948 Nr 12

W DNIU ZJEDNOCZENIA — 15. XII — 1948

Zjednoczona Partia Klasy Robotniczej maszeruje ku Socjalizmowi.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.

WIKTOR DROŻDŻ

Etapami tradycji ruchu rewolucyjnego do Zjednoczenia

Sto lat temu, „Manifest Komunistyczny“ ogłosił całemu światu rewolucyjny program klasy robotniczej. **Spośród wszystkich klas, które są dziś przeciwstawne burżuazji, jedynie proletariat jest klasą rzeczywiście rewolucyjną. Pozostałe klasy upadają i giną wraz z rozwojem wielkiego przemysłu, proletariat jest tego przemysłu nieodłącznych wytworem...“** — podawał Karol Marks w tym manifeście.

Rozbudzone „Wiosną ludów“ do walki i czynu masy robotnicze, poprzez barykady komuny paryskiej, strajki masowe i zryw rewolucyjny na wschodzie w latach 1905-07, dążyły nieugięcie



do wywalczenia zwycięstwa, zwycięstwa proletariatu, które utrwaliła Wielka Rewolucja Październikowa w Rosji, stając się fundamentem, jak i też ostoją dla mas robotniczych, walczących w krajach kapitalistycznych o swe prawa. **Polska klasa robotnicza, której masy wzrastały równolegle z rozwojem przemysłu krajowego, wyzyskiwana przez kapitalizm i pracująca w ciężkich warunkach, zespala się, kierowana żywiołowym odruchem buntu przeciw nieludzkiemu wyzyskowi fabrykantów i zaborczej polityce absolutnych rządów monarchistycznych.** Powstaje, pierwsza w Polsce, socjalistyczna partia robotnicza „Proletariat“, zorganizowana przez Waryńskiego w roku 1881. — W rok później, fala strajków w Warszawie manifestuje bojowość tej pierwszej partii robotniczej. **„Proletariat“ podpisuje umowę z rosyjską organizacją rewolucyjną „Narodną Wolą“. Był to pierwszy sojusz polsko-rosyjskiego ruchu rewolucyjnego.** W roku 1886 na stokach Cytadeli Warszawskiej, zawiśli na szubienicy bohaterowie „Proletariatu“, skazani na śmierć przez zbirów carskich. Oddają swe życie za sprawę ludu: student Kunicki, Rosjanin Bordowski, szewc warszawski Ossowski i tkacz ze Zgierza Pietrusiński. Umierają w więzieniach czołowi aktywiści „Proletariatu“ z Ludwikiem Waryńskim na czele. Lecz ofiary te nie idą na marne. Idea wyzwolenia ludu z kajdan niewoli kapitalistycznej, zasiana na urodzajną glebę, wydaje coraz bujniejszy plon. Polskie masy robotnicze, obudzone do walki, krzewiąc w swych szeregach ideę międzynarodowej solidarności proletariatu i sojuszu z rewolucjonistami rosyjskimi, nie kapitulują. W roku 1893 powstaje nowa partia robotnicza Polski „S. D. K. P. i L.“ **Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy, która swoimi czynami chlubnie zapisała karty historii ruchu rewolucyjnego w Polsce,** szczególnie w okresie 1905-7 roku, a w której hartowali się działacze polskiego ruchu rewolucyjnego. Nie brakło ich w szeregach czołowych, gdy wybiła wielka godzina rozstrzygającej walki o zwycięstwo Rewolucji Październikowej. Niestety — lud polski nie mógł korzystać z owoców tego zwycięstwa. Wsparta, po zwycięskiej wojnie, przez imperializm i burżuazję zachodu klika odczepieńców spod czerwonego sztandaru prawicy P. P. S. z Piłsudskim na czele, idąc ręka w rękę z obszarnictwem i reakcją rodzimą, rozerwała wyciągnięte ku sobie dłonie proletariatu polskiego i rosyjskiego i **awanturniczą wojną przeciwstawiła się manifestom rządu radzieckiego, głoszących hasła wspólne: za „Wolność Waszą i Naszą“.** Ciężką niedolą mas robotniczych w okresie rządów przedwrześniowych i martyrologią całego narodu pod jarzmem hitlerowskim, trzeba było okupić te winy niepopełnione. W czasie tym trwałą więź tradycji ruchu rewolucyjnego dzierży w swych dłoniach K. P. P. Wśród ciężkich warunków i zmagań, wierząc niezłomnie w ostateczne zwycięstwo proletariatu polskiego, mobilizuje coraz bardziej masowe i zwarte szeregi pod swym znakiem. Od roku 1928 — zaczyna jej sekundować lewica P. P. S., której ostry konflikt z prawicą na kongresie radomskim w 1927 r. ujawnił różnicę poglądów prawicy i lewicy P. P. S. na stosunek do ZSRR i na sprawę polityki zagranicznej, uprawianej podówczas przez rząd sanacji. Lewica P. P. S., reprezentowana wtedy przez najlepszy element partyjny, pod wieloma względami zdążała równoległą drogą z K. P. P. Na-

jazd Hitlera na Polskę i pięcioletnia okupacja, przegrupowały nie tylko szeregi partii robotniczych, ale stały się zwrotnicą polityczną dla całego społeczeństwa polskiego. **Na czoło wszystkich ugrupowań w okresie walk narodowo-wyzwoleńczych wysunęła się Polska Partia Robotnicza**, której kadrami były: Komunistyczna Partia Polski, Komunistyczny Związek Młodzieży Polskiej, koła lewicowe Polskiej Partii Socjalistycznej i Stronnictwa Ludowego, Związku Młodzieży Socjalistycznej oraz Związków Zawodowych.

„Polska Partia Robotnicza jest czołowym, zorganizowanym oddziałem polskiej klasy robotniczej i narodu polskiego“ — głosił wstęp do statutu P. P. R.

Deklaracja P. P. R. przy formalnym jej zorganizowaniu (styczeń 1942 r.) zapowiada:

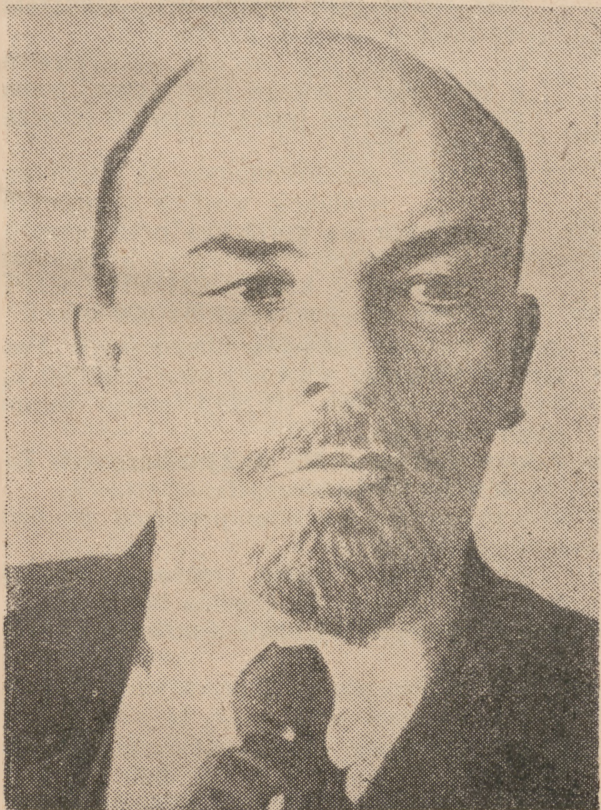
„Polska klasa Robotnicza musi przede wszystkim położyć kres rozbiciu we własnych szeregach. Tego zjednoczenia klasy robotniczej dokonać może tylko bojowa partia robotnicza, która z doświadczenia polskiego ruchu robotniczego, z tradycji walk wyzwoleńczych narodu polskiego weźmie wszystko to, co czyste, co zdrowe, co cenne, a odrzuci, co zgniłe, co nie wytrzymało próby życia“.

Te znamienne słowa deklaracji P. P. R. — stają się faktem. Stoimy w obliczu wielkiego historycznego wydarzenia w dziejach polskiej klasy robotniczej i polskiego narodu. Jesteśmy u celu Zjednoczenia, a przed nami istnieje dalszy etap naszych dążeń — „Socjalizm“. Proces Zjednoczenia nie był bynajmniej sprawą łatwą. Była to walka, i to walka zacięta. Nie chodziło tu bowiem o zjednoczenie mechaniczne. Zjednoczenie miało wzmocnić i scalić polską klasę robotniczą na platformie ideologicznej, miało stworzyć taką jedność i taką partię, któraby zagwarantowała zwycięstwo socjalizmu bez reszty. **Chodziło o partię zjednoczoną, która stać się miała rewolucyjnym kierownictwem mas pracujących, a tym samym przyspieszyć nasz marsz ku socjalizmowi.**

Cel został osiągnięty etapami wysiłków i walk o jednolity front obu partii robotniczych, zwalczeniem reakcji rodzimej, zwalczeniem odchyleń prawicowo-nacjonalistycznych i oczyszczeniem szeregów tak jednej, jak i drugiej partii, celem wyzbycia się przejawów chwiejności partyjnej w walce klasowej.

Czystość ideowa i moralna szeregów partyjnych staje się gwarancją jej programu. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza bierze ogromne zadanie na swe barki: odpowiedzialność za losy kraju wobec własnego narodu.

Zjednoczona Partia będzie mogła to zadanie wykonać, jako partia silna jednością — ściśle związana z masami ludowymi, oparta na bazie ideologii marksizmu-leninizmu, ideologii sprawdzonej wieloletnim i zwycięskim doświadczeniem WKP(b). W zrozumieniu nowej treści sojuszu robotniczo-chłopskiego i oparciu tego sojuszu — w perspektywie — o przebudowę społeczną wsi, zjednoczona partia — potroi tempo marszu ku socjalizmowi. **Zjednoczona Partia staje na czele klasy robotniczej, a z klasą robotniczą, na czele mas pracujących, w walce o sprawę i dobrobyt całego narodu.** Umocniona w sojuszu z WKP(b), w uznaniu jej wielkiej i przodującej roli w międzynarodowym ruchu rewolucyjnym, będzie posiadać fundamentalne podstawy sprawności i siły.





Zahartowana w bojach rewolucyjnych kadra zasłużonych towarzyszy i kierowników partii, będiz wiodła nas dalej po drodze zwycięstwa.

Związki Zawodowe, a w ramach tychże nasz **Związek Zawodowy Prac. Przem. Chemicznego, który na szlaku wydarzeń niejednokrotnie wspomagany był i prowadzony do zwycięstwa w walce o prawa socjalne ruchu zawodowego przez rewolucyjny element partii robotniczych, wita z wielką radością dzień Zjednoczenia.**

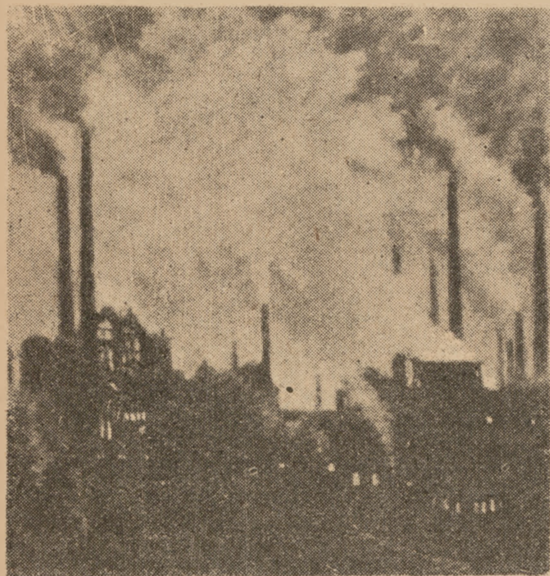
Bez wahania poświęcimy wszystkie swe siły, by pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, przyśpieszyć dzieło budowy ustroju socjalistycznego.

Stać będziemy wiernie i wytrwale u boku Zjednoczonej Partii w walce o wydajność pracy, o wykonanie planów gospodarczych, o upowszechnienie Współzawodnictwa Pracy. Będziemy jej spieszyć z pomocą ofiarną w walce ze spekulacją i szkodnictwem gospodarczym. **Solidarnie wspierać Ją będziemy w walce o przebudowę społeczną i gospodarczą wsi,** broniąc interesów mało i średniorolnych braci chłopów. Będziemy się starali, by wszystkie nasze ogniwa organizacyjne były stale w kontakcie z wszystkimi ogniwami Partii. Będziemy szli do Zjednoczonej Partii o pomoc i radę w programie ruchu zawodowego, w realizowaniu jego czołowych zagadnień socjalnych ,w walce o dobrobyt, naukę i kulturę dla mas ludowych.

Będziemy zawsze gotowi i zawsze staniemy na apel Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w wielkiej, rewolucyjnej walce o Socjalizm.

Odpowiadamy na apel »Zabrze Wschód«

Na adres Zarządu Głównego i naszej redakcji wpływają w dalszym ciągu rezolucje, zobowiązania i meldunki o wykonaniu tychże, w odpowiedzi na apel górników kopalni „Zabrze-Wschód". Jak wynika z przebiegu sprawozdań i brzmienia poszczególnych rezolucji, załogi fa**bryczne naszych trzech branż przemysłowych podjęły hasło uczczenia historycznego momentu Zjednoczenie Klasy Robotniczej w Polsce wzmożonym wysiłkiem pracy, z wielkim entuzjazmem i ofiarnością.** Wszystkie zobowiązania zapadają jednomyślnie na nadzwyczajnych zebraniach całości załóg. Zebrania te mają charakter uroczysty i manifestacyjny. W rezolucjach, prócz przejawów wielkiej radości i powszechnego zadowolenia, przebija świadomość dziejowego wydarzenia i wielkiego dzieła, jakim staje się Zjednoczenie.



„Chcemy ten dzień i ten fakt uczcić konkretnym czynem, to jest wzmożonym wysiłkiem pracy" — brzmią słowa zobowiązań

Szereg niżej wyszczególnionych przez nas zobowiązań zostało już wykonanych, a poszczególne zakłady przesyłają meldunki o przedterminowym wykonaniu zobowiązań.

Podajemy ciąg dalszy odpowiedzi na Apel „Zabrze-Wschód".

I. Załogi niżej wymienionych zakładów pracy zobowiązały się:

1. **Załoga Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Mościcach:**
   a) osiągnąć na dzień Zjednoczenia obu partii robotniczych 108% rekordowej produkcji przedwojennej z roku 1937/38 związanego azotu z nawozami. Ponadto wyprodukować ponad plan 69.800 ton saletrzaku wartości ponad 150 milionów zł.,
   b) dać do dyspozycji sieciom państwowym o 20% więcej energii elektrycznej ponad plan w miesiącu poprzedzającym połączenie obu partii,
   c) uruchomić przedterminowo na dzień połączenia, produkcję wosków sztucznych, potrzebnych dla górnictwa oraz przeprowadzić remonty robotniczych mieszkań i zorganizować kolonie CHTPD i RTPD na sezon zimowy i letni dla 500 dzieci.
2. **Załoga Państw. Zakładów Chemicznych „Fosfat" w Kielcach,** wyprodukować 500.000 kg kwasu siarkowego (H_2SO_4) ponad normę planu rocznego.
3. **Załoga Wytwórni Nr. 4 Zjednoczonych Zakładów Koksochemicznych:**
   a) wykonać roczny plan produkcji do dnia 2-go grudnia br.,
   b) przekroczyć plan roczny produkcji o 17% do dnia 31 grudnia br.
4. **Załoga Fabryki Wyrobów Gumowych „Wolbrom":**
   a) roczny plan produkcji przemysłowej ukończyć do dnia 30 listopada br.,
   b) wyprodukować ponad plan roczny 125 ton wyrobów gumowych do dnia 31 grudnia br.,

c) dołożyć wszelkich starań, aby jakość produkcji była bez zarzutu.

5. **Załoga Wytwórni Krupski Młyn** — pokryć całkowicie własnym wysiłkiem zwiększone zapotrzebowanie na górnicze materiały pomocnicze, ponadto robotnicy budowlani wytwórni postanowili przyspieszyć termin wykończenia budynku mieszkań robotniczych, ustalając datę na dzień 8-go grudnia br.

6. **Załoga Wytwórni Nr 9 w Tarnowskich Górach** — ukończyć roczny plan produkcji sadzy do dnia 30 listopada br. i przekroczyć przewidzianą produkcję przy podniesieniu jej jakości i podniesieniu dyscypliny pracy.

7. **Załoga Państw. Zakład. Chemicznych „Czarna Huta"** — przekroczyć plan rocznej produkcji do wysokości 25%.

8. **Załoga Państw. Fabryki Mydła J. Łukasik w Tarnowskich Górach:**
   a) wykonać plan roczny produkcji do dnia 1 grudnia br.,
   b) wyprodukować ponad plan 250 ton mydła i proszku do prania, co da 17% przekroczenia,
   c) ofiarować 2 godziny pracy dobrowolnej dla uporządkowania terenu fabryki.

9. **Załoga Zakładów Kauczukowych „Piastów"** — wykonać nadprodukcję 100 ton wyrobów gumowych.

10. **Załoga Zjednoczonych Zakładów Koksochemicznych Przedsięb. Państw. Wyodrębn. Wytwórnia Nr 13** — wykonać roczny plan produkcji do dnia 30 listopada br.

11. **Załoga Przemysłu Chemicznego Wytwórnia Nr 9** — do dnia 25 października br. wykonać swój plan produkcji rocznej w 101%.

12. **Załoga Wytwórni Nr 3 „Plania" w Raciborzu,** w związku z wykonaniem przez zakład rocznego planu z dniem 27-go października br. — wykonać ponad plan do końca roku bieżącego 1.500 elektrod węglowych różnego rodzaju.

13. **Załoga Wytwórni Nr 12** — wykonać plan roczny produkcji do dnia otwarcia Kongresu Zjednoczeniowego.

14. **Załoga Wytwórni Nr 2,** która wykonała plan roczny dnia 15 listopada br. — wykonać ponad plan do końca br. każdą nadwyżkę materiałów górniczych, potrzebną do zrealizowania zwiększonego wydobycia węgla.

15. **Załoga Zakładów Elektrochemicznych Tow. „Elektryczność" w Ząbkowicach** — wykonać przedterminowo plan roczny w dniu 23 grudnia br., oraz w ramach akcji remontowej, ukończyć remont 5-ciu mieszkań i w dniu tym oddać je do użytku pracowników.

16. **Załoga Zakładów Chemicznych „Polchem": w Toruniu:**
   a) wykonać plan roczny superfosfatu do dnia 10 XI. 1948 r. Ponadto do dnia 15 XII. 1948 r. wyprodukować 5.000 ton, a do końca — 7.000 ton superfosfatu,
   b) wykonać plan roczny produkcji kwasu siarkowego, chemicznie czystego do dnia 1 XI. 1948 r. Ponadto do dnia 15 XII. br. 12 ton, a do końca br. 15 ton,
   c) wykonać plan roczny kwasu akumulatorowego do dnia 15 XI. br. i wyprodukować dodatkowo do 15 XII. br — 60 ton, a do 31 XII. br. — 85 ton,
   d) podnieść stan współzawodniczących i usunąć wszelkie niedociągnięcia tej akcji, nie z winy załogi powstałych, oraz usprawnić tak akcję współzawodnictwa, jako też doskonalenie metod produkcji,
   e) na dzień 15 XII. br. oddać do użytku robotnikom 10 mieszkań,
   f) do dnia 15 XII. br. oddać do użytku pracowników zakładu, salę wykładową,
   g) do dnia 15 XII. br. uruchomić stację mleczną dla dzieci od 3—10 lat.
   h) do dnia 15 XII. br. uruchomić dojazd do fabryki dla pracowników autobusem fabrycznym.

17. **Załoga Łódzkich Zakładów Przetwórczo-Tłuszczowych** — wykonać ponad plan roczny do dnia 8 grudnia br. produkcji o wartości 1.370.000 zł wg cen z roku 1937.

    W zobowiązaniu tym mieści się wykonanie ponad plan 450 ton proszku do prania, 40 ton mydła do prania, wykonanie powiększonego planu mydeł toaletowych i do golenia, wykonanie ponad plan 10 ton oleju tureckiego oraz przerobienie o 40 ton kości więcej, aniżeli przewidywał plan.

18. **Załoga Zjednoczonych Zakładów Przemysłu Farmaceutycznego Wytwórnia Nr 6** — poświęcić jeden dzień pracy i przekazać zarobek w dniu Kongresu Zjednoczenia na budowę Wspólnego Domu.

19. **Załoga F-ki Mydła „Piast"** — przekroczyć plan na rok 1948, który został wykonany w dniu 30 października br., o 114%, a ponadto wyprodukować 200 ton proszku do prania, wartości 9 milionów zł.

20. **Załoga F-ki Mydła „Schicht"** — wyprodukować 250 ton proszku mydlanego.

21. **Załoga F-ki „Chemimetal"** w Krakowie, po ukończeniu planu rocznego produkcji o 5 dni wcześniej — wykonać ponad plan 20 ton chemikalii.

22. **Załoga Dolnośląskich Zakładów Chemicznych „Rokita",** po wykonaniu planu rocznej produkcji w dniu 15 listopada br. — wykonać do końca bieżącego roku nadwyżkę produkcji, wartości 50 milionów zł.

23. **Załoga F-ki „Pe-Pe-Ge" w Grudziądzu,** po wykonaniu rocznego planu produkcji w dniu 18 października br. — wyprodukować do końca roku 330 ton wyrobów wartości 180 milionów zł, tzn. — wykonać plan roczny w 120,6%.

24. **Załoga Państw. F-ki Kleju Skórnego w Nowej Soli,** wobec ukończenia planu rocznego już w dniu 30 października br. — wyciągnąć maksymalną nadwyżkę planu rocznego, zbiorowym wysiłkiem, przy polepszeniu dalszych produkcji.

25. **Załoga F-ki Papieru w Głuchołazach** — wyprodukować 2.300.000 kg papieru ponad plan roczny.

26. **Załoga F-ki Papieru W Boruszowicach:**
    a) wykonać plan roczny do dnia 24 listopada br.,
    b) wykonać w nadwyżce planu do końca br. 640 ton papieru.

27. **Załoga Kolonowskiej F-ki Tektury,** wobec wykonania planu rocznego już w dniu 5-go listopada br., dzięki wzmożonej akcji współzawodnictwa:
    a) w dniu 12 listopada wykonać roczny plan operatywny produkcji tektury tj. 4.047 ton,
    b) wykonać ponad plan 450 ton tektury,
    c) do dnia kongresu wyremontować i odnowić wszystkie mieszkania robotnicze.

28. **Załoga F-ki Walizek w Gnieźnie** — zwiększyć kwartalny plan produkcji o 12,5% wg wartości z 1937 r. i podwyższony w ten sposób plan na IV-ty kwartał br. ukończyć w dniu 10 grudnia br.

29. **Załoga Państw. Zakładów Papierniczych „Malta“ w Poznaniu** — uruchomić w dniu Kongresu Zjednoczenia maszynę do wyrobu kartonów„ której ukończenie remontu było planowane na dzień 1 stycznia 1949 r. Ponadto przekroczyć roczny plan produkcji do końca br. do 118%.

30. **Załoga F-ki Kartonów w Bydgoszczy** po wykonaniu rocznego planu produkcji w 104% w dniu 30 października br. — osiągnąć do końca roku 134% planu.

31. **Załoga F-ki Celulozy i Papieru w Włocławku:**
    a) przekroczyć plan roczny produkcji papieru o 25%,
    b) przekroczyć plan roczny produkcji ścieru drzewnego w 112%,
    c) roczny plan produkcji spirytusu posulfilowego, wykonany w czerwcu, przekroczyć o 100%.

32. **Załoga Raszyckiej F-ki Papieru** — wykonać roczny plan produkcji do 4 grudnia br., i wyprodukować ponad plan 400 ton papieru.

33. **Załoga F-ki Papieru w Łomnicy** — wyprodukować 150 ton papieru pergaminowego ponad plan w bieżącym roku.

34. **Załoga Huty Szkła Taflowego „Janina“ w Murowie k/Opola:**
    a) do końca br. wyprodukować 280.000 m^2 szkła taflowego ponad plan,
    b) ukończyć rozpoczętą budowę stacji „Opieki nad Matką i Dzieckiem“ do dnia 31 marca 1949 r.

35. **Załoga Huty Szkła „Orzesze“:**
    a) wyprodukować 50.000 butelek ponad roczny plan,
    b) ukończyć przed terminem kapitalny remont wanny,
    c) ofiarować 1 dzień pracy na budowę Wspólnego Domu Partyjnego.

Załogi Hut Szkła — wyprodukować ponad roczny plan produkcji:
„Szczakowa“ — 200.000 m^2 szkła okiennego i 600 ton balonów,
„Ząbkowice“ — 150.000 m^2 szkła okiennego.
„Ząbkowice-Galanteria“ — 100 ton szkła
„Zawiercie“ — 100 ton szkła,
„Siemianowice“ — 28 ton szkła,
„Staszic“ — 280 ton szkła.
„Gzichów“ — 500 ton szkła,
„Zabrze“ — 1.000 ton szkła,
„Hortensja“ Piotrków Tryb. — 970 ton szkła.

36. **Załoga Zjednoczonych Zakładów Farb i Lakierów Wytwórnia Nr 13 w Będzinie,** postanowiła do dnia 8 grudnia 1948 r. wykonać ponad plan roczny 320 ton bieli cynkowej, a do końca roku od 8 bm. ponad powziętą uchwałę wykonać dodatkowo jeszcze 320 ton.

37. **Pracownicy Krakowskiej Fabryki Mydła C. Śmiechowski** wykonali zobowiązania w dniu 8 grudnia br. oraz powzięli rezolucję, że na dzień Kongresu tj. 15 grudnia 1948 r. wykonają dodatkowo 23 tony mydła, 18 ton proszku do prania, 4 tony środków do namaczania i szorowania, zwiększając zobowiązanie z 475 ton do 520 ton.

38. **Załoga Państwowych Zakładów Przem. Chemicznego „Boruta“ w Zgierzu** melduje, że zadeklarowana przez nią na dzień Zjednoczenia Partii nadprogramowa produkcja ponad plan roczny została wykonana w 100% przedterminowo w dniu 7 grudnia 1948 r., o godz. 6-tej rano w 1.780.000 kg, wartości 401.000.000 zł wg cen obecnych.

39. **W Zakładach Bieli Cynkowej i Przetworów Chemicznych w hucie „Feniks“** postanowiono wykonać ponad plan roczny 320 ton bieli cynkowej, a do końca roku dnia 8 grudnia br. wykonać ponad powziętą uchwałę dodatkowo jeszcze 320 ton.

40. **Załoga Fabryki Tektury w Wadowicach** po wykonaniu planu rocznej produkcji w dniu 20 października br. wykonać nadwyżkę 500 ton tektury wartości 17.600.000 zł.

41. **Załoga Fabryki Tektury w Bodzanowie,** po wykonaniu planu rocznej produkcji w dniu 15 listopada br., wyprodukować nadwyżkę 450 ton tektury oraz na dzień Kongresu Zjednoczenia wyremontować i odnowić wszystkie mieszkania robotnicze.

42. **Załoga Fabryki Papieru w Myszkowie** po wykonaniu planu rocznego w dniu 5 listopada br. wyprodukować do końca bieżącego roku nadwyżkę 6.000 ton papieru, wartości 163.518.000 zł.

43. **Młodzież Huty Szkła „Siemianowice“** — zdeklarowała przepracować dzień 15 grudnia na rzecz funduszu budowy Centralnego Domu Partii

II. Meldunki o wykonaniu zobowiązań:

1. **Załoga Państw. F-ki Związków Azotowych w Mościcach,** w dniu 14 XI. br. o godz. 8-ej

rano wykonała roczny plan produkcji o 48 dni wcześniej.

2. **Państw. Wytwórnia Tworzyw Sztucznych „Lignoza"** wykonała roczny plan produkcji 575 ton, w dniu 19 XI. br. o godz. 12-tej w południe tj. 575 ton 696 kg.
3. **Załoga Syntezy Chemicznej w Dworach k/Oświęcimia** melduje wykonanie swych zobowiązań:
   a) uruchomiono F-kę Tri 15 XI. br. (terminowo),
   b) uruchomiono F-kę Clorobenzenu 15 XI. br. (przedterminowo),
   c) zakończono montaż kotła 2.000 m³ 15 XI. 1948 r. (terminowo),
   d) wykończono i oddano do użytku 8 mieszkań 2 pokojowych z kuchnią 15 XI. br. (przedterminowo).
4. **Załoga Z. Z. Przem. Gazów Techn. Wytwórnia Nr 7** ukończyła plan roczny produkcji acetylenu w dniu 26 listopada i przekroczyła w 120% plan produkcji tlenu — tzn. w dniu tym wykonała zobowiązania na dzień 8 grudnia br.
5. **Załoga F-ki Tektury w Bodzanowie (Śląsk Opolski)** wykonała roczny plan produkcji w dniu 12 listopada tj. trzy dni wcześniej od zobowiązania.
6. **Załoga Huty Szkła Kryształowego w Ustroniu Śląskim** wykonała plan roczny produkcji w dniu 15 listopada br.
7. **Załoga F-ki Farb i Lakierów Nr 13 w Gliwicach** wykonała roczny plan produkcji w dniu 15 listopada br.
8. **Przedterminowe wykonanie zobowiązań meldują Zakłady Przemysłu Tłuszczowego „Wybrzeża"** a mianowicie: Amada, Union, Oleo, Żuławy.
9. **Załoga Przemysłu Tłuszczowego „Schicht" S. A. Fabryka w Trzebini,** melduje o wykonaniu rocznego planu w dniu 4 bm. Ponad to uchwalono wykonać ponad plan 250 ton proszku do prania.
10. **Załoga Wytwórni Nr. 7** wykonała plan roczny w dniu 1 grudnia br. W dalszym ciągu zdeklarowała się na wzmocnienie akcji współzawodnictwa pracy i dyscypliny pracy.

(Dokończenie na str. 12-tej.)

Listopadowe plenum K. C. Z. Z.

Tematem obrad ostatniego plenarnego posiedzenia K. C. Z. Z. był obszerny materiał nagromadzony w każdej dziedzinie działalności naszej naczelnej instancji związkowej. Na czoło tych zagadnień wysunęło się między innymi sprawozdanie z 4-letniej działalności ustępującego prezydium, referat sekretarza K. C. Z. Z. tow. Bolesława Geberta, pod tytułem „Walka o jedność Światowej Federacji Związków Zawodowych, omówienie akcji przedkongresowej „Apelu załogi kopalni „Zabrze-Wschód", sprawy kulturalno-oświatowe, reformy systemu płac, reorganizacji finansowo-administracyjnej akcji wczasów pracowniczych, a na zakończenie obrad, zmiany personalne w łonie prezydium K. C. Z. Z. i ustalenie terminu kongresu związków zawodowych w Polsce. Poszczególne te zagadnienia omawiamy w oddzielnych artykułach, związanych częściowo z aktualnymi zadaniami naszego związku.

Wynikiem obrad plenum K. C. Z. Z. była:

1. **Uchwała, zatwierdzająca sprawozdanie ustępującego przewodniczącego tow. Kazimierza Witaszewskiego, z wyrazami podziękowania i uznania za rzetelną i ofiarną Jego pracę w służbie klasy robotniczej i państwa ludowego.** Ta sama uchwała wypowiada życzenia pomyślnej i owocnej pracy na nowych posterunkach ustępującym członkom prezydium, tow. Szczęśniakowi, tow. Kuryłowiczowi i tow. Matuszewskiemu.
2. **Deklaracja w sprawie jedności ruchu zawodowego.** W deklaracji tej plenum K. C. Z. Z.:
   a) **stwierdza wielką rolę Ś. F. Z. Z.** i jej posłannictwo na terenie międzynarodowej polityki i międzynarodowego ruchu zawodowego,
   b) **piętnuje zdradziecką uchwałę Rady Brytyjskich Związków Zawodowych,** która ma zamiar zgłosić wniosek o zawieszenie działalności S. F. Z. Z. na rok czasu. czasu,
   c) **apeluje do robotników angielskich i amerykańskich,** aby w interesie własnym i solidarności ruchu zawodowego, przeciwstawili się machinacjom rozbicia tej jedności przez imperialistów anglo-amerykańskich i stojących na ich usługach reakcji i odczepieńców klasy robotniczej,
   d) **zapewnia, że polski ruch zawodowy bronić będzie jedności i ideałów Ś. F. Z. Z.** oraz poleca wszystkim organizacjom związkowym rozwinąć szeroką kampanię masowego uświadomienia na rzecz pogłębienia i utrwalenia solidarności międzynarodowego ruchu zawodowego,
   e) **wyraża cześć i uznanie bohaterskim górnikom Francji,** walczącym z nieugiętą wolą i hartem robotnikom Grecji i Hiszpanii, ludom Chin, Indonezji, Malajów, Vient-Namu i Izraela oraz włoskim związkom zawodowym.
3. **Deklaracja wysłana pod adresem przewodniczącego Ś. F. Z. Z. tow. Saillant, w której** plenum K. C. Z. Z. w Polsce wyraża podziękowanie I. F. Z. Z. za poparcie strajku robotniczego we Francji, z zapewnieniem gotowości udzielenia tej pomocy zawsze, kiedy zajdzie potrzeba, ze strony polskich mas robotniczych.

4. **Rezolucja skierowana do Ministra Spraw Zagranicznych ob. Zygmunta Modzelewskiego,** z oświadczeniem, że plenum K. C. Z. Z. całkowicie popiera wystąpienie rządu polskiego w obronie prześladowanej ludności polskiej we Francji, oraz wyraża pewność, że rząd Polski Ludowej znajdzie odpowiednie środki zaradcze.
5. **Rezolucja protestacyjna, skierowana do rządu francuskiego,** na ręce premiera Queille, w której plenum K. C. Z. Z. zakłada energiczny protest przeciwko prześladowaniu robotników polskich we Francji.
6. **Rezolucja przeciwko terrorowi w Stanach Zjednoczonych,** w której plenum K. C. Z. Z. piętnuje ustawę Taft-Hartley, działalność Komisji do badania akcji antyamerykańskiej, dyskryminacje rasowe i procesy przeciwko działaczom partii komunistycznej.

Czteroletni bilans pracy

Przewodniczący K. C. Z. Z. tow. Kazimierz Witaszewski przed złożeniem mandatu, w związku z decyzją skierowania go na inne stanowisko, czuł się w obowiązku złożyć w dniu 23 listopada br. na plenarnym posiedzeniu K. C. Z. Z. sprawozdanie z dotychczasowej działalności prezydium.

Sprawozdanie to, przedstawione u schyłku bieżącego roku w listopadzie a więc **niejako w 4-tą rocznicę odrodzenia Związków Zawodowych w Wyzwolonej Polsce Ludowej, daje charakterystyczny obraz 4-letniego dorobku naszego ruchu zawodowego.**

Wymowne są w nim dane statystyczne.

I. Masowy wzrost Związków Zawodowych:

Ilość członków w listopadzie

w 1944 r.	100.000	
w 1945 r.	1.084.000	
w 1946 r.	2.261.000	
w 1947 r.	2.860.000	
w 1948 r.	3.333.000	w tym 847.000 kobiet 172.000 młodzieży

II. Działalność kulturalno-oświatowa:

Ilość w r.	1945	1946	1947	1948
1. świetlic	837	1.855	3.187	4.136
2. bibliotek	215	956	2.116	2.958
3. książek	10.278	148.660	844.872	945.057
4. zespoł. art.	496	1.500	2.592	4.101

III. Akcja wczasów pracowniczych:

Korzystało z wczasów w roku:

1946	177.000
1947	236.000
1948	350.000 (dane w przybliżeniu)

IV. Szkolenie aktywu związkowego

Jedna Szkoła Centralna w Łodzi i 8 szkół wojewódzkich przeszkoliła w latach 1947 i 1948 — wg planu po 9 tysięcy aktywistów średnio, w sumie zatem 18.000. Pozatem odbyło się masowe przeszkolenie mężów zaufania, radców za kładowych, referentów poszczególnych wydziałów itp.

Duży wysiłek pracy należy odnotować na odcinku ekonomicznym, organizacyjnym i rozbudowy pracy związkowej, a imponujący wprost w dziedzinie wychowania fizycznego i sportu.

Współzawodnictwo pracy z trudem ruszyło z miejsca, ale od czerwcowego plenum, na którym wykazano zasadnicze zaniedbania i położono nacisk na konieczność upowszechnienia tej akcji **dało w tak krótkim czasie wprost atrakcyjne wyniki, czego dowodem jest wspaniały odzew mas robotniczych na apel górników kopalni „Zabrze-Wschód".**

Ilość współzawodniczących wzrasta z dnia na dzień.

Sprawozdanie tow. Witaszewskiego daje naprawdę imponujące wyniki pod względem ilościowym. **Pod względem jakościowym sprawa przedstawia się z odwrotnej strony medalu,** to też tow. Witaszewski nie szczędzi pod adresem własnym i ustępującego prezydium słów samokrytyki, a pod adresem całości Związków Zawodowych wytknięcia podstawowych błędów i niedomagań. Są one powszechnie znane, a podsumowane przez sprawozdawcę dają następujący ujemny bilans.

1) **Wychowanie ideologiczne członków,** ze względu na dynamiczny wzrost stanów nie zostało opanowane i wymaga jeszcze wielkiej pracy i pomnożenia kadr aktywu.

2) **Praca kulturalno-oświatowa** utyka na drodze rozwoju i często błądzi po manowcach.

3) **Akcji współzawodnictwa** brak energicznego kierownictwa, które winno rozplanować plan, system kontroli, sprawozdawczość, ewidencję, metodę zmiany norm itd.

4) **Akcja wczasów nie może wywalczyć przewagi** udziału we wczasach pracowników fizycznych.

5) **Prasa związkowa nie jest należycie związana z masami** i nie spełnia jeszcze rolę wychowawcy i informatora.

6) **Kontrola finansów nie zorganizowana należycie.**

Sprawozdawca kończy ten szkic dorobku 4-letniego słowami:

„W okresie od 21 listopada 1944 do 1948 r. dokonaliśmy poważnej pracy, nie w wąsko pojętym ekonomizmie, lecz na szerokim froncie zagadnień. Popełniliśmy w tej pracy niejeden błąd. Staraliśmy się błędy naprawić. Wierzę i jestem głęboko przekonany, że w swej dalszej pracy zrobicie wszystko, by pracę w związkach podnieść na najwyższy szczebel doskonałości, by służyła ona dobrze pojętym interesom klasy robotniczej i państwu ludowemu".

TOW. EDWARD OCHAB

Tow. Edward Ochab, nowoadoptowany przewodniczący K. C. Z. Z. w Warszawie, urodził się w 1906 roku w Krakowie, gdzie ukończył gimnazjum, potem Akademię Handlową i Wyższe Studia Spółdzielcze. Jego czynny udział w ruchu robotniczym datuje się od 1929 r. W ciągu dziesięciolecia przedwojennego, blisko 7 lat przebywał w więzieniach sanacyjnych.



W latach 1935 - 37 tow. Ochab jest jednym z czołowych agitatorów jednolitego frontu klasy robotniczej na terenie Łodzi, Warszawy, Poznania. Wojna zastała tow. Edwarda Ochaba w więzieniu w Warszawie.

W 1939 r. bierze udział w obronie Warszawy, a po kapitulacji wędruje na teren Związku Radzieckiego. Tam staje się jednym z pierwszych organizatorów Związku Patriotów Polskich i Dywizji Polskiej im. Kościuszki. Bojowy szlak prowadzi go, początkowo skromnego oficera, poprzez Lenino do Warszawy, na przedpolu której występuje już jako z-ca dowódcy I Armii, w stopniu pułkownika.

W Rządzie Tymczasowym piastuje godność Ministra Administracji Publicznej. W połowie 1945 r. jako członek KC PPR przechodzi do pracy politycznej.

Wiosną 1946 roku zostaje sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PPR w województwie śląsko - dąbrowskim.

W roku 1948 zostaje powołany do KC PPR, a równocześnie obejmuje prezesurę Związku Rewizyjnego Spółdzielni R. P.

Na plenarnym posiedzeniu K. C. Z. Z. zostaje wybrany na stanowisko przewodniczącego.

Zmiany personalne

na kierowniczych stanowiskach K. C. Z. Z.

Listopadowe plenarne posiedzenie K. C. Z. Z. zostało zakończone zmianami w łonie prezydium. Złożyli swe mandaty: przewodniczący K. C. Z. Z. tow. Witaszewski, wiceprzewodniczący tow. Szczęśniak, sekretarz generalny tow. Kuryłowicz i sekretarz tow. Matuszewski.

Na wniosek tow. Dolińskiego Adama rozszerzono skład prezydialny do 15 członków i wprowadzono w miejsce ustępujących, nowych.

Obecny skład prezydium K. C. Z. Z. przedstawia się następująco:

Przewodniczący — tow. Ochab Edward,
Wiceprzewodniczący — tow. Żukowski,
Wiceprzewodniczący — tow. Burski Aleksander,
Sekretarz generalny — tow. Ćwik Tadeusz,
Skarbnik — tow. Gajewski,
Sekretarze — towarzysze: Gebert Bolesław, Jędrzejewski, Kofman Józef, Walaszczyk Edward, Piwowarska Irena.
Członkowie prezydium — towarzysze: Czerwiński, Kwiatkowski, Małolepszy, Kieszczyński i Centkowski.

Datę Kongresu Związków Zawodowych ustalono na dnie 16—20 marca 1949 r.

Wytwórnia w Knurowie

wykonała plan roczny z nadwyżką

Fonogram

Do Gł. Zarz. Zw. Zaw. Prac. Przem. Chem. do rąk przew. Gł. Zarz. ZZ. ob. Drożdża. Wytwórnia **w Knurowie** melduje wykonanie rocznego planu państwowego ilościowo w dniu 25 listopada 1948 r. godz. 12-ta zgodnie z rezolucją powziętą w dniu 5 listopada br.

Równocześnie zaznaczamy, że przekroczono plan następujących produktów: koks — 120,7%, smoła — 119,6%, benzol — 137,4%, s/amonu — 100%, gaz surowy — 124,3%, amoniak bezwodny — 118%, tlen — 131,1%.

Knurów, dnia 25 XI. 1948 r.
Rada Zakładowa



Fragment wręczenia nagród i dyplomów Przodownikom Pracy Wytwórni w Knurowie

NOWY ZAMACH na jedność Ś. F. Z. Z.

Na łamach „Pracownika Chemicznego“ parokrotnie poruszaliśmy sprawę jedności Ś. F. Z. Z., informując naszych czytelników o nieudałych próbach rozbicia jej, inspirowanych przez A. F. L. (Amerykańską Federację Pracy), pozostającą poza S. F. Z. Z., co już samo przez się charakteryzuje jej solidarność z międzynarodowym ruchem zawodowym. Po nieudałych próbach wprowadzenia na forum Ś. F. Z. Z. dyskusji na temat planu Marshalla i rozbijackiej roboty emisariuszy A. F. L. w Azji, Europie i Ameryce Południowej pod kierownictwem fachowego agenta Erwina Browna, osławionego akcją rozłamową na terenie francuskiej C. G. T., imperialiści amerykańscy zaniepokojeni falą strajków i protestów w krajach kapitalistycznych, a w szczególności we Włoszech i we Francji zmontowali nowy zamach na jedność S. F. Z. Z. posługując się tym razem sługusami imperializmu amerykanskiego spod znaku angielskich trade-unionów. Leaderzy związków zawodowych Anglii i USA twierdzą, że Ś.F.Z.Z. przestała być organizacją zawodową, a staje się organizacją polityczną. Jest to twierdzenie absurdalne i mocno naciągnięte. **Nie można sobie wyobrazić, by ruch zawodowy nie interesował się sprawami powszechnego pokoju, wolności ruchu zawodowego w krajach kapitalistycznych i koloniach, walką o suwerenność tego czy innego kraju. Tego rodzaju zagadnienia, jakkolwiek z natury rzeczy polityczne, są ściśle związane z problemem ruchu zawodowego i jego międzynarodowej solidarności.** Jeśli o te rzeczy nie walczą kapitaliści, ani imperialiści, ale klasa pracująca, to już jest inna sprawa — dlaczego i z jakiego tytułu? — S. F. Z. Z. jest organizacją właśnie nie inną, jak organizacją walczącycn o swe prawa mas robotniczych i musi się zajmować tymi sprawami. **Od właściwego rozwiązania tych zagadnień jest zależny powszechny pokój, spokojna praca i dobrobyt klasy pracującej.** Mimo, że Ś. F. Z. Z. odroczyła Kongres Związków Zawodowych z niewyjaśnionej i zaostrzającej się sytuacji politycznej na arenie miedzynarodowej, **Generalna Rada Brytyjskich Związków Zawodowych uchwałą z dnia 27 października br. zdecydowała złożyć przez swoich przedstawicieli w Ś. F. Z. Z. projekt w Komitecie Wykonawczym zawieszenia działalności Ś. F. Z. Z. na rok czasu.** Trudno sobie wyobrażać, by robotnicy angielscy czy amerykańscy, członkowie związków zawodowych, starali się usilnie rozbić jedność międzynarodowego ruchu zawodowego i byli zwolennikami realizowania planów amerykańskich imperialistów. Mimo hałaśliwej i płytkiej propagandy antykomunistycznej i antyradzieckiej, prowadzonej za grube dolary, mamy liczne dowody, że **członkowie trade-unionów angielskich i amerykańskich związków zawodowych energicznie protestują przeciwko machinacjom agentów Wall Street i potępiają posunięcia polityczne rozłamowców na szczeblach kierowniczych.** Dowodem spod jakiego znaku są inspiratorzy tej akcji, był tegoroczny konkres A. F. L. w Cincinnati, w czasie którego znany nam już z poprzednich artykułów działacz i przewodniczący A. F. L. Wiliam Green, w w sposób bezprzykładny zaatakował Ś. F. Z. Z., stawiając **wręcz żądanie, by angielskie związki zawodowe wystąpiły z Ś. F. Z. Z. Znamienną jest rzeczą, że rezolucja kongresu nawołuje do krucjaty przeciwko Z. S. R. R., zaleca zmontowanie bloku militarnego Europy i Azji i protestuje przeciwko wysłaniu misji pokojowej do Moskwy. Takie postępowanie kierowników i organizatorów kongresu A. F. L. demaskuje ich bez reszty w roli podżegaczy wojennych,** Fakt, że są nimi przedstawiciele świata pracy, przedstawiciele klasy robotniczej świadczy o jawnej zdradzie, opłaconej potężną sumą dolarów.

Nic więc dziwnego, że Ś. F. Z. Z., stojąca na straży solidarności międzynarodowego ruchu zawodowego i będąca potężnym filarem w utrzymaniu powszechnego pokoju, stała się celem tych wściekłych, lecz bezskutecznych ataków. **Polski ruch zawodowy stał i stać będzie twardo i nieugięcie na gruncie jedności organizacyjnej Ś. F. Z. Z. i poprze całą swą siłą jej program i walkę z podżegaczami wojennymi.** Polska klasa robotnicza dała już niejednokrotnie dowody, że nie tylko słowem ale i czynem potrafi bronić spraw proletariatu wszystkich krajów — wierna hasłom międzynarodowej solidarności.

Podniesienie poziomu ideologicznego mas pracujących jest warunkiem pełnego zwycięstwa, gdyż świadoma swych zadań i celów klasa pracująca, zawsze będzie odnosić sukcesy i stanie się odporną na wszelkie ataki, prowokowane przez służalców imperialistycznych. **Ś. F. Z. Z. żyje i żyć będzie, bo taka jest wola wielomilionowych rzesz związkowców całego świata.**

Polski ruch zawodowy w obronie proletariatu międzynarodowego

Sekretarz K. C. Z. Z. tow Gebert w referacie wygłoszonym na listopadowym plenum K. C. Z. Z. podał zestawienie sum pieniężnych zebranych przez polskie Związki Zawodowe w akcji pomocy dla walczącego proletariatu w krajach kapitalistycznych Europy.

Od dnia 1 stycznia do dnia 31 października zebrano ogółem 44.418.632 złotych, z czego wysłano:

1) Na pomoc strajkującym górnikom we Francji **33.105.136 złotych.**

2) Na rzecz walczącego ludu greckiego **10.573.561 zł.**

3) Walczącym z faszyzmem Hiszpanii **739.935 zł.**

Sumy te wpłacili polscy robotnicy, pracownicy, inteligencja i chłopi.

Tego rodzaju konkretna akcja przyczyniła się poważnie do utrwalenia internacjonalizmu i wzmocnienia jedności **ruchu zawodowego w skali światowej.**

Emil Growiński

Wytyczne nowego systemu płac

Przewodniczący K. C. Z. Z. tow. Witaszewski, zapowiadając na inauguracyjnym posiedzeniu Centralnego Komitetu Współzawodnictwa Pracy reformę systemu płac w ramach nowoopracowanych układów zbiorowych dla wszystkich gałęzi przemysłu krajowego, wskazał na główne wady dotychczasowego systemu płac oraz na konieczność zmiany struktury zarobkowej, opartej na dostosowanej do zmian ustrojowych, które są nakreślone naszym marszem ku socjalizmowi.

W czym tkwi wadliwość dotychczasowego systemu? — Otóż właśnie w tym, że opierając się na zbyt sztywnych elementach, doprowadził do zaniku różnicy między wypłatą dla robotnika o dużej wydajności pracy, a robotnika o małej wydajności pracy w naszych warunkach.

„Zrównanie płac prowadzi do tego, że robotnik niewykwalifikowany nie jest zainteresowany w przejściu do kategorii robotników wykwalifikowanych i pozbawiony jest w ten sposób perspektywy posuwania się naprzód".

Są to słowa wielkiego wodza socjalizmu Józefa Stalina i świadczą, że tendencje zrównania, nie są obce zagadnieniom systemu płac w ustroju socjalistycznym.

Zrównanie to następstwo nierealnego systemu płac, który powstawał w okresie odbudowy powojennej naszego przemysłu. Akcja odbudowy była podstawowym punktem programu, stawiając inne zagadnienie na plan drugi. Ustalenie płac było niejednokrotnie w różnych gałęziach przemysłu dziełem przypadku, przeważnie oparte na starym systemie. W miarę wzrostu wydajności pracy, korygowano ten system przez różne dodatki, świadczenia, deputaty i ekwiwalenty. Powstały w pierwszym okresie system płac mieszanych t. zw. wynagrodzenie gotówkowe plus wynagrodzenie w naturze, zmieniono z biegiem czasu na gotówkowy, likwidując deputaty i inne wynagrodzenia. W roku bieżącym włączono do ekwiwalentów równowartość rynkową kart żywnościowych i opałowych. Ostatecznie doszliśmy co prawda do systemu wynagrodzeń gotówkowych, ale systemu zbudowanego na przeróżnych elementach płacy zasadniczej, całego szeregu dodatków,jak również ekwiwalentów.

Robotnik otrzymuje według słów tow. min. Szyra — „kwit wypłaty w postaci długiego węża" — a pozycje w tym kwicie wyszczególnione są dla niego często zagmatwane, a różnorodne obliczenia składników takiej płacy nie wzbudzają w nim wielkiego zaufania. **Sztywny system, ujmując ekwiwalenty w formie płacy zasadniczej, stanowiącej poważny procent płacy ogólnej, doprowadził do zrównania płac bez względu na wydajność i kwalifikacje.**

System premiowania i akordu, oparty na płacy zasadniczej nie przyniósł robotnikowi ofiarnie pracującemu odpowiedniej podwyżki zarobków. Podwyżka ta były zbyt nikła i bynajmniej nie stanowiła zachęty do podniesienia wydajności i własnej kwalifikacji.

Stwierdzono już niejednokrotnie w licznych fabrykach i zakładach pracy, że stosowane wynagrodzenia nie uwzględniają zupełnie różnic między pracą ciężką i lekką, jak również między pracą wymagającą kwalifikacji a pracą zwykłą.

Stąd też min. Szyr, na zjeździe górników, słusznie sprecyzował wytyczne prawidłowego i pożądanego systemu płac, a mianowicie:

1) Płaca musi odpowiadać kwalifikacjom danego robotnika.

2) Musi uwzględnić ciężkie warunki pracy.

3) Winna stać się bodźcem wydajności pracy w myśl zasady: równa praca — równa płaca!

Wytyczne te odzwierciedlają właśnie socjalistyczną zasadę systemu płac, a mianowicie, honorowanie różnicy za pracę wykwalifikowaną i niewykwalifikowaną, za pracę ciężką i lekką, przez stosowanie równej płacy za równą pracę. Równocześnie staje się on podstawą ambicji robotniczej, dla podniesienia wydajności pracy przez zdobywanie coraz to większych kwalifikacji zawodowych.

Logicznym jest, że w myśl tych założeń, płaca realna musi się oprzeć o system akordowy i premiowany. **Stąd też dążeniem nowych układów zbiorowych będzie ustalenie takiego systemu płac, który przez stworzenie równego startu upowszechni współzawodnictwo i przyczyni się do postawienia wydajności pracy na należytym poziomie.** Premiowanie będzie stosowane w szerszej rozpiętości, jak dotychczas, w odniesieniu do jakości produkcji i akcji oszczędnościowej

Bazą systemu akordowego muszą być normy, niezależnie od wymaganej jakości produkcji. Norma pracy nie może być czymś abstrakcyjnym. Normy pracy nie można uważać za coś ustalonego raz na zawsze. **Stare normy pracy będziemy zawsze zmieniać na nowe, w miarę ulepszeń technicznych i podwyższenia się kwalifikacji zawodowych pracowników.** Tego rodzaju odnowa norm winna oczywiście być przeprowadzoną przez wszechstronną rewizję możliwości produkcyjnych, w której ważki głos przypadnie przede wszystkim przodownikom pracy. Rewizja może znaleźć swoje uzasadnienie głównie w analizie procesu technicznego i czasów roboczych. W każdym wypadku normy techniczne nie należy ustalać na podstawie danych statystycznych za ubiegły okres planu produkcyjnego, gdyż wtedy ich prawidłowość staje się problematyczną. Metody prac przodowników, proces techniczny i operacyjny danej produkcji wyłaniają projekty rewizji norm. Również niedorzecznością byłoby ustalenie norm pracy na wynikach rekordowych poszczególnych przodowników, jakkolwiek osiągnięcia te a szczególnie doświadczenia z dziedziny racjonalizacji, winny być w rewizji norm pracy nie tylko wzięte pod uwagę, ale przekazane jako obowiązujące. Stąd też, wraz z ustaleniem norm, należy wydać instrukcję wykonania norm. **W warunkach bowiem socjalistycznej gospodarki, kierownictwo zakładu wraz z załogą walczą o ich wykonanie, toteż każdy, biorący w tym wysiłku udział musi być uświadomiony, jak ma postępować.** Oparty na takich zasadach akord prosty nie wyczerpuje jeszcze wszystkich możliwości. Przy wzroście wydajności ponad normę wyższa płaca akordowa musi mieć swoje uzasadnienie gospodarcze. Okoliczności te zachodzą wtedy, gdy przy zwiększeniu się kosztów materiałów i robocizny, koszty stałe nie zwiększają się lub zwiększają się nieznacznie. Te koszty stałe to niejednokrotnie bardzo duży procent, który w ogólnej kalkulacji zmniejsza koszt jednostki produkcyjnej. **Tam, gdzie zachodzi tego rodzaju stały proces, akord progresywny jest uzasadniony, gdyż udział robotnika w tej kalkulacji nadwyżek jest aż nadto widoczny.** Oczywistą jest rzeczą że zastosowanie płacy akordowej systemu, najbardziej odpowiednikiem zbliżonemu do zasad „równa płaca za równą pracę" nie da się wszędzie zastosować. Istnieje wiele działów w różnych odgałęzieniach przemysłowych, a szczególnie w przemyśle chemicznym, w których akordowy system nie może znaleźć żadnego uzasadnienia.

W takim wypadku pozostaje do dyspozycji dniówka prosta, wzmocniona systemem premiowania. Premiowanie dniówki należy opierać nie tylko na ogólnych wynikach produkcyjnych, ale również na rezultatach oddziałowych czy zespołowych, a nawet i indywidualnych, biorąc za podstawę jakość pracy, dyscyplinę, oszczędność, konserwację maszyn i racjonalne zużywanie narzędzi. **Tak więc nowy system płac w pracach przygotowawczych kształtuje się na czterych podstawowych elementach: akord i dniówka akord progresywny i dniówka premiowana.**

O pracach przygotowawczych nad nowymi układami zbiorowymi wiele się pisze, a jeszcze więcej mówi. Są one komentowane różnorodnie, jeśli chodzi o źródła pochodzenia, szczególnie na temat nowego systemu płac. Należy więc przestrzec mniej uświadomionych przed rozczarowaniami.

Nowe układy zbiorowe zdążają do uzdrowienia systemu płac przez:

a) podniesienie płacy podstawowej,

b) ustalenie sprawiedliwego stosunku między płacą podstawową, a ruchomą,

c) ustalenie prawidłowych norm,

d) likwidację stałych dodatków, celem podniesienia płacy podstawowej,

e) stworzenie uzasadnionej rozpiętości w płacach zasadniczych pracowników kwalifikowanych.

Nie możemy liczyć na idealne rozwiązania, do których zdążać się będzie konsekwentnie drogą analizy i praktycznych doświadczeń lecz w każdym razie w systemie płac zrobiony został przełom na drogę realnych i pozytywnych efektów.

Prace przygotowawcze do nowych układów zbiorowych są na wykończeniu. Fakt, że w poszczególnych komisjach zasiadają przodownicy pracy największych naszych fabryk i zakładów, przedstawiciele związków zawodowych od radców zakładowych począwszy, do członków prezydium Zarządu Głównego, **wzbudza wielkie zaufanie w szerokich rzeszach pracowniczych trzech naszych branż przemysłowych, zgrupowanych w Zw. Zaw. Prac. Przem. Chemicznego.**

Wprowadzenie w życie reformy płac, może być wyzyskane przez wroga klasowego i przedstawione w fałszywym świetle dla szerzenia dywersji propagandowej. Tego rodzaju próby muszą być odparowane z miejsca. **Akcja uświadamiająca winna wskazać na wielki wysiłek rządu w kierunku planowej poprawy warunków materialnych klasy robotniczej** na rok 1949, w ramach wszelkich możliwości, jakimi państwo obecnie dysponuje. **Chodzi bowiem o realną podwyżkę, a więc taką, która zostanie przeprowadzona przy utrzymaniu stałości waluty. Od tego ostatniego postulatu zarówno rząd, jak i zjednoczona partia nie ustąpi, gdyż leży to w interesie szerokich mas pracowniczych.** Pod tym kątem widzenia przeprowadzona akcja uświadamiająca staje się obowiązkiem każdego członka partii i każdego aktywisty związkowego.

Przemysł papierniczy wykonał roczny plan

W dniu 22 listopada zakłady papiernicze podległe Centralnemu Zarzadowi Przemysłu Papierniczego, wykonały globalny roczny plan produkcji, osiagając 220 tysięcy ton papieru wszystkich gatunków. **W ten sposób państwowy przemysł papierniczy wykonał swój roczny plan produkcji 40 dni przed terminem, przekraczajac jednocześnie o 17 tysięcy ton produkcję papieru w roku 1937.**

Miesięczne i kwartalne sprawozdania o przebiegu realizacji planu rocznego dawały nie tylko gwarancje szybkiego zakończenia planu rocznej produkcji, ale zapowiadały poważne nadwyżki.

Wyniki I-go półrocza stworzyły dalsze możliwości nadprodukcji, a **III i IV kwartał został zamknięty wysokoprocentowym wykonaniem planu.**

Zadanie jakie zostało wyznaczone przemysłowi papierniczemu przez Narodowy Plan Gospodarczy zostało chlubnie wykonane. Jest to w pierwszym rzędzie zasługą załóg fabrycznych. Nad wykonaniem planu pracowały załogi 52 zakładów wytwórczych i 39 przetwórczych — zorganizowanych w 8-miu przedsiębiorstwach wytwórczych i w 7-miu przetwórczych, podległych Centralnemu Zarządowi Przemysłu Papierniczego. **Nad wykonaniem planu pracowało 31 tysięcy pracowników papierniczych w tym 27.500 robotników** (88,7%).

Dzięki ofiarnej pracy załóg fabrycznych i doskonale zorganizowanej i upowszechnionej akcji współzawodnictwa, przemysł papierniczy już w drugim roku Planu Trzechletniego w produkcji papieru przekroczył poziom przedwojenny.

Załogi papiernicze nie osiadły na laurach, lecz pracuja dalej z godną uznania i znana powszechnie ambicją, o czym świadczą zobowiązania produkcji nadwyżek podjętych w odpowiedzi na apel górników kopalni „Zabrze-Wschód".

Do końca br. załogi papiernicze przysporzą krajowi poważne ilości nadwyżek produkcyjnych o wartości kilkudziesięciu milionów złotych.

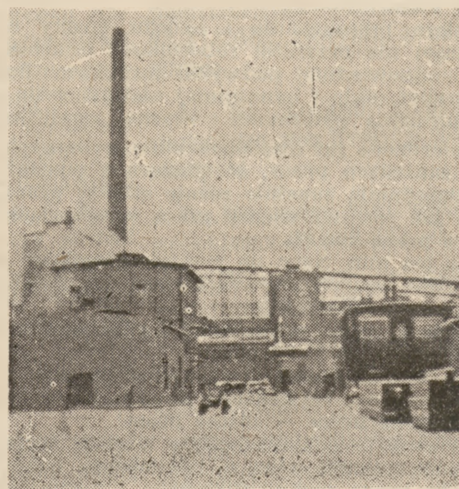
Przodownikom pracy, zespołom współzawodniczącym i załogom fabrycznym Przemysłu Papierniczego „Cześć"!

9. **Załoga F-ki Chem. „Giesche" w Katowicach — Bogucicach,** odpowiadając na wezwanie P. F. Z. Azotowych w Chorzowie z okazji apelu kopalni „Zabrze-Wschód", przystapiła do współzawodnictwa na cześć Kongresu Zjednoczenia, zobowiązujac się do wykończenia rocznego planu produkcji w dniu 10 listopada br.

Zebranie załogi w dniu 11 listopada br. o godz. 8-ej melduje wykonanie swego zobowiązania w dniu 10 listopada o godz. 22, z wynikiem 7.042 ton produkcji superfosfatu — czyli 100,4% planu rocznego. Na powyższym zebraniu załoga postanowiła wykonać plan roczny do dnia Zjednoczenia Partii w 115%, a do końca br. w 125%.

Dalsze zobowiązania, rezolucje i meldunki napływają.

(Ciąg dalszy ze str. 7-mej.)



Fabryka Papieru i Celulozy w Czułowie

Idziemy na wieś i obejmujemy opiekę nad szkołą

Zarząd Główny zwołał na dzień 28 listopada br. konferencję przedstawicieli czołowych zakładów pracy i fabryk przemysłu chemicznego, papierniczego i szklanego, reprezentowanych przez przewodniczących rad zakładowych, kół partyjnych i delegatów administracji, celem omówienia sposobów i formy współpracy załóg fabrycznych z komitetami wiejskimi.

Konferencję otworzył referatem przewodniczący Zarządu Głównego tow. Wiktor Drożdż.

Prelegent, nawiązując do uchwał lipcowego plenum KC PPR i wrześniowego referatu tow. Hilarego Minca, naświetlił zagadnienie socjalistycznej przebudowy wsi, jako podstawowe w okresie przyspieszenia marszu ku socjalizmowi. **Rozwiązanie tego zagadnienia wymaga szeroko zakrojonej skali współdziałania w tej akcji całej klasy robotniczej. Pogłebienie sojuszu robotniczo-chłopskiego winno być realizowane przede wszystkim przez związki zawodowe.** Prelegent wskazał na konieczność współżycia i wzajemnej pomocy załóg fabrycznych ze wsia, przy czym inicjatywa tej akcji musi być podjeta przez załogi fabryczne jako element bardziej ideologicznie i organizacyjnie dojrzały w budowie socjalizmu. Zdobycie wzajemnego zaufania to pierwsze osiągnięcia w akcji przebudowy wsi. Konferencja ma za zadanie przedyskutować istotę zagadnienia i znaleźć odpowiednie drogi i formy nawiązania kontaktu i współpracy ze wsia.

W dyskusji bardzo ożywionej delegaci fabryczni wskazali, że załogi robotnicze przyjmą akcję współżycia i współpracy ze wsią z pełnym zrozumieniem i ustosunkują się do niej jak najprzychylniej. Dyskutanci podawali szereg projektów oraz podawali pewne szczegóły z dotychczasowego współżycia wsi z fabryką. Poważnym hamulcem pomocy fabrycznej dla wsi, są przepisy administracyjne, które dyrekcje rygorystycznie przestrzegają.

W replice, tow. Drożdż podkreślił, że Zarząd Główny zwróci się w tej sprawie do Centralnych Zarządów Przemysłowych, które na pewno nie odmówią poparcia akcji pomocy dla wsi.

Na tym samym zebraniu poruszono sprawę opieki nad szkołami, do których uczęszcza większość dzieci robotników fabrycznych.

Tow. Drożdż, w oddzielnym referacie zwrócił uwagę zebranych na stosunki, panujące w wielu szkołach, wskazujac, że niezależnie od pracy nauczycielstwa, wychowanie dziatwy szkolnej niedomaga. Dzieci, rekrutujące się z różnych środowisk, niejednokrotnie wywierają niepożądany wpływ na dzieci robotników, wypaczając ich wychowanie w duchu ludowej demokracji. Bardzo często przynoszą do szkoły „szeptaną propagandę" z zewnątrz, zatruwając nią swoich rówieśników z domów robotniczych. **Pożądanym a nawet koniecznym staje się nadzór nad tą sprawą przez zdecydowany udział w kołach rodzicielskich, naszych towarzyszy związkowych.** Na zebraniach kół, w pierwszym rzędzie winny być omawiane sprawy wychowawcze, a nie jak do tej pory, wyłącznie sprawy świadczeń finansowych ze strony rodziców.

Dyskusja nad tą sprawą potwierdziła słuszność wywodów prelegenta i nagromadziła sporo materiału do rozważenia.

Na zakończenie konferencji powzięto następującą rezolucję:

Rezolucja:

Przedstawiciele rad zakładowych, kół partyjnych i administracji czołowych zakładów pracy przemysłów: chemicznego, papierniczego i szklanego, zebrani na konferencji w Zarządzie Głównym Z. Z. P. P. Ch. w Sosnowcu, w dniu 28 listopada br., po wysłuchaniu referatu tow. Drożdża Wiktora na temat współpracy załóg fabrycznych ze wsią i po dyskusji nad tą sprawą uchwalają:

Realizując wytyczne, przekazane przez czołowych kierowników Partii Robotniczej i wytyczne K. C. Z. Z., wzmocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego, dla przyspieszenia rozbudowy socjalizmu na wsi, zebrani przedstawiciele zakładów pracy postanawiają powołać w swych zakładach pracy Komitety Współpracy ze wsią, których zadaniem będzie nawiązanie kontaktu z Komitetami Wiejskimi z jednej lub dwóch wsi w okolicy zakładu, celem opracowania wspólnego programu wzajemnej pomocy i wspólnego programu pracy kulturalno-oświatowej.

Równocześnie przedstawiciele zakładów postanawiają:

Każdy zakład pracy obejmie protektorat nad jedną z najbliższych szkół powszechnych wzgl. średnich, do której uczęszcza „większość" dzieci robotników fabrycznych. Akcje opiekuńczą sprawować będzie, wybrany spośród załogi fabrycznej Komitet Opiekuńczy. W porozumieniu z dyrekcją i gronem nauczycielskim zakładu naukowego, będzie on uzgadniał pracę odpowiedniego wychowania i nauczania dzieci, oraz, w miarę swoich możliwości, pomagał szkole materialnie.

Wieś ma wielkie potrzeby

Potrzeby wsi, zwłaszcza w okresie powojennym, są bardzo wielkie. W czasie wojny, od roku 1939 do 45, zostało zniszczonych na obecnym terytorium Polski około 450 000 zagród, co stanowi ponad 20 % ogólnych zabudowań wiejskich. Pas masowych zniszczeń ciągnie się wzdłuż rzek: Wisłoki, Wisły i Narwi, a ponadto masowe zniszczenia występują na terenie Ziem Odzyskanych. **Rząd Polski Ludowej skoncentrował bezpośrednio po wojnie akcję odbudowy w tych rejonach, dzięki czemu do tej pory przywrócono już niemal wszystkim gospodarstwom wiejskim ich zdolność produkcyjną. Mimo tego zapotrzebowanie wsi w zakresie budownictwa jest jeszcze bardzo duże.** Ruch budowlany wymaga się nie tylko w obszarach zniszczonych, ale jest nie mniejszy w obszarach niezniszczonych, gdyż okupant nie zezwalał na żadne remonty ani inwestycje i nie dostarczał materiału budowlanego. Państwo w dalszym ciągu prowadzi akcję pomocy w odbudowie, dostarcza materiał względnie spieszy z pomocą gotówkową. W zasadzie jednak odbudowa opiera się na indywidualnym wysiłku gospodarstwa wiejskiego. **Brak środków transportowych t. zw. sprzężaju i brak rzemieślników wykwalifikowanych, hamują w dużym**

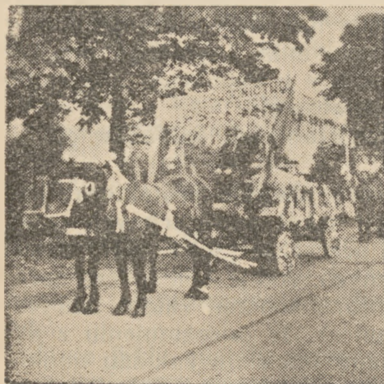
stopniu akcję odbudowy. Koszty robocizny rzemieślniczej są o wiele droższe na wsi, jak w mieście. Wieś odbudowuje się planowo t. zn. według nowoczesnych potrzeb. Odbudowa i rozbudowa szkolnictwa i budynków użyteczności publicznych rozprzestrzenia budownictwo na wsi na długie jeszcze lata. Zapotrzebowania pomocy rolnej pod adresem przemysłowych miast, to przede wszystkim nawozy sztuczne i przeróżne artykuły chemiczne, służące jako pomocnicze środki produkcji wiejskiej oraz do ochrony zwierząt hodowlanych i roślin W sezonie żniw i zbiorów wzrosło niewspółmiernie do normalnych warunków, zapotrzebowanie na siły robocze.

Potrzeby oświatowe, szczególnie jeśli chodzi o pomoc dla szkół wiejskich stanowią stałą rubrykę wszelkiego rodzaju braków. Nauka w wielu wioskach, odbywa się jeszcze w warunkach niezwykle trudnych. Jedynym „domem rozrywkowym" na wsi była do tej pory karczma. Domy ludowe, jakkolwiek mogły stać się niejednokrotnie ośrodkiem i dorobkiem kultury regionalnej, nie są postawione na odpowiednim poziomie z braku odpowiedniej organizacji, a przede wszystkim organizatorów. Sztuka ludowa, śpiew, tańce, chóry, wiejskie orkiestry jakże często są zaprzepaszczone przez miejskie, źle dopasowane naleciałości. **Organizacje młodzieżowe wymagają szerszych horyzontów, grzeszą jednostronnością i krótkodystansowym programem. Sport, o ile istnieje, jest bezplanowym naśladownictwem sportu miejskiego, bez wyrazu i właściwego oblicza.** Sprawy kobiecie to ugory wiejskie, poddane bezwolnie wpływom postronnym, na których posiew bez orki zbiera dewocja, zabobon, znachorstwo i ciemnota. — Wreszcie akcja spółdzielcza zależna jest głównie od organizatorów i kierownictwa Szczególnie więc w organizowaniu **akcji spółdzielczej**, tak produkcyjnej jak i wytwórczej na wsi, winni doświadczeni i wyrobieni spółdzielcy z terenów fabrycznych przyjść z wydatną pomocą i poradą. **Taki kontakt** przynosi obu stronom sporo korzyści. — **Te potrzeby wsi nie powinny u nas wywoływać uczucia depresji czy pesymizmu. Wieś polska nie zdołała dotrzymać kroku postępowi osiedli przemysłowych, dlatego też musimy jej pomóc. Jasną jest rzeczą, że akcja nasza nie jest i nie będzie odosobniona.** W ramach programu przebudowy wsi ze strony władz państwowych, partii politycznych organizacji wiejskich, organizacji społecznych, chcemy stworzyć ogniwo dodatkowe, ogniwo bratniej pomocy o dominującym czynniku moralnym. Czołowe nasze zakłady z trzech branż przemysłowych zdeklarowały się nawiązać kontakt z poszczególnymi wsiami, przez siebie wybranymi.

Z przemysłu chemicznego: P. F. Z. Azot. Chorzów P. F. Z. Azot. Mościce, P. Z. Chem. „Rokita", P. Z. Chem „Boruta" w Zgierzu, P. Z. Gumowe „Stomil" - Poznań, F-ka Sody „Solvay" w Borku Fałęckim Z. „Elektryczność" w Ząbkowicach, F-ma „Gentleman" — Łódź, Wytwórnia Nr. 1 Koksochem. w Knurowie, Zakłady „Solvay" w Matwach, Zakłady „Silesia" w Żarowie, Wytwórnia „Lignoza" w Krywałdzie i Zakłady Kauczukowe „Piastów" pod Warszawą.

Z przemysłu papierniczego: F-ki Papieru i Celulozy w Włocławku, w Kaletach, w Mirkowie k. Jeziornej, „Solali" w Żywcu.

Z przemysłu szklanego: Huty Szkła — Hortensja i Kara z Piotrkowa Tryb, z Krosna, z Ząbkowic, z Szczakowej

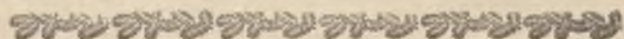






Dożynki w Czułowie w roku 1948 z udziałem robotników fabrycznych





Życzenia

Wesołych Świąt

wszystkim pracownikom przemysłu chemicznego, papierniczego i szklanego oraz ich rodzinom zasyła tą drogą

ZARZĄD GŁÓWNY
ZW. ZAWOD. PRAC. PRZEM
CHEM. W POLSCE



W trosce o nasze świetlice

Wydział Kult. - Oświtowy rozpoczął w m-cu listopadzie rb. gruntowną kontrolę świetlic, organizując odprawy kierowników świetlic, referentów i instruktorów kult. - oświatowych, jak i członków rad zakładowych, odpowiedzialnych za pracę kult. - oświatową w swych zakładach.

Troska o stan świetlic zarówno ze strony prezydium Zarządu Głównego, jako też Wydziału Kult. - Oświatowego oraz konieczność sprawdzenia czy świetlice spełniają należytą rolę w obecnym etapie zaostrzonej walki klasowej i marszu ku socjalizmowi, zadecydowała o konieczności przejrzenia w terenie aparatu kult. - oświatowego celem przeprowadzenia kontroli wykonywanego programu.

Na każdą odprawę poza delegatem Zarządu Głównego, zostają zaproszeni przedstawiciele partyj politycznych, gdyż jednym z głównych założeń odpraw jest powiązanie wzajemnych programów i wytycznych Wszystkie odprawy wyczerpują całkowicie tematy związane z pracą kult. - oświatową, tzn. ujawnienie wszelkiego rodzaju odchyleń prawicowo - nacjonalistycznych, wskazanie właściwej drogi, znalezienie najbardziej sprzyjających w danym terenie form i organizacji samej pracy, by stała się ona rzeczywiście środowiskiem wychowania socjalistycznego. **Wszystkie odprawy cechuje krytyka i samokrytyka, jako najbardziej bliska masom robotniczym forma walki z wstecznictwem, oportunizmem, małomieszczaństwem i reakcją.**

Z ramienia wydziału w odprawach biorą udział: kierownik, tow. Kiss-Orski i referenci: szkoleniowy — tow. Miś i świetlicowy — tow. Kasprzyk.

Przeprowadzono już szereg odpraw dla oddziałów: Knurów, Piotrków, Radomsko. Łódź, Pabianice, Zgierz, Kłodzko, Wałbrzych, Jelenia Góra, Bydgoszcz, Włocławek, Toruń, Inowrocław, Grudziądz, Gdańsk i Starogard.

W najbliższym czasie odbędą się odprawy dla oddziałów: Kraków, Mościce, Warszawa, Pruszków, Jeziorna, Wołomin, Pionki, Lublin, Pieńsk, Poznań, Głuchołazy, Kędzierzyn, Racibórz i Bielsko.

Z uwagi na to, że niektóre tereny skupiają w pobliżu kilka oddziałów naszego związku, odprawy odbywają się dla kilku oddziałów w centralnie położonej siedzibie jednego z tychże.

Nadmienić trzeba, że mimo wczesnego powiadomienia Zarządów Oddziałów o terminie odpraw, zdarzają się wypadki niezgłaszania się radców zakładowych i niektórych kierowników świetlic na odprawy.

Przejdźmy do omówienia poszczególnych odpraw:

1. **Odprawa w Piotrkowie (dla Piotrkowa i Radomska).**

Wobec słabej aktywności rady zakładowej Huty „Feniks", praca w świetlicy nie była kontynuowana, jak również nie prowadzono kursów nauczania czytania i pisania dla dorosłych. Obecnie nowa rada zakładowa organizuje prace w świetlicy i kursy. **Zjednoczenie Północne Przemysłu Szklarskiego do dnia dzisiejszego nie przekazało etatu dla kierownika świetlicy** wspomnianej huty, mimo, że taki jest konieczny i są wszelkie warunki w-g umowy zbiorowej do przyjęcia etatowego kierownika świetlicy.

Firma „Cerata" w Wojciechowie nie wydelegowała ani kierownika świetlicy ani też radcę zakładowego.

Praca kult. - oświatowa Huty „Hortensja" znacznie rozwinęła się w bieżącym roku i zasługuje na pochwałę.

Praca Huty Szkła „Kara" — dobra. Insygia religijne w świetlicy są nie na miejscu Kurs maturalny, na który uczęszcza 15 osób, z przewagą robotników, prowadzony jest dobrze. Kierownictwo kursu cierpi na brak funduszu.

Z oddziału Radomsko przybył jedynie kierownik świetlicy zakładu „B. Morawski". **Praca w wymienionej świetlicy względna, wyposażenie słabe, opieka dyrekcji i rady zakładowej nie jest na poziomie.** Dziwne wydaje się stanowisko kierownika personalnego; w-g oświadczenia wyżej wymienionego, zabrania on — mianowicie — wstępu do świetlicy osobom postronnym.

Koniecznym jest przyjęcie etatowego referenta kult.-oświatowego tak w Zarządzie oddziału Piotrków, jak i Radomsko.

2. **Odprawa w Łodzi (równocześnie dla Pabianic i Zgierza).**

Z radców zakładowych przybył jedynie przedstawiciel Przem. Chemicznego w Pabianicach, inni radcowie zakładowi nie przybyli, jak również niektórzy kierownicy świetlic

Nadmienić trzeba, że mimo pewnych trudności terenowych i lokalowych praca kulturalno - oświatowa rozwija się pomyślnie. Na uwagę zasługują świetlice Łódzkich Zakładów Wyrobów Papierowych „Schweikert" i Centralnego Zarządu Przemysłu Papierniczego, gdzie akcja jest na poziomie. Na wyróżnienie zasługuje kierownik świetlicy „Cewka 1", tow Bursztynowicz, który nie posiada obecnie świetlicy, ponieważ padła ofiarą pozaru, jaki miał miejsce w fabryce Mimo to tow. Bursztynowicz nie przerwał swoich czynności w innych świetlicach, służąc swymi wiadomościami i pracą kolegom mniej zaawansowanym.

Praca kulturalno - oświatowa w fabryce „Gentleman" w ogóle nie jest rozwinięta ze względu na słabe zainteresowania się nią. Oddział skierował tam dnia 2. XI. 48 r nowego kierownika świetlicy który będzie musiał rozpocząć akcję od podstaw. Koniecznym jest, by rada zakładowa wym. fabryki pomogła w tym zadaniu nowemu kie-

rownikowi. Podkreślić trzeba pracę kierownika świetlicy, tow. Wiązkowskiej, z Huty Szkła „Nieborów", która w stosunkowo krótkim czasie zorganizowała pomyślnie życie w świetlicy.

Samokrytyka poszczególnych kierowników wskazała na pewne zaniedbania.

Referent kult. - oświatowy, tow. Jarczyński wykazał się dużą inicjatywą. Pożądanym byłoby, by wymieniony referent, z chwilą skomasowania oddziałów Zgierz i Pabianice z oddziałem Łódź, prowadził tą samą placówkę.

3. **Odprawa w Bydgoszczy** (równocześnie dla Torunia, Grudziądza, Włocławka i Inowrocławia).

Przybyli tylko niektórzy członkowie rad zakładowych. Oddział Włocławek wydelegował niestety samego kierownika, podobno z braku funduszów. Z ramienia Zarządów Oddziałów, poza Bydgoszczą, nikt nie przybył. Na uznanie zasługują świetlice przy „Pe-Pe-Ge", Fabryce Celulozy, „Polchem", „Szarotka". Ilnicka Janina, kierowniczka świetlicy „Kauczuk", z powodu nikłej pracy i wielkiego zaniedbania, została zwolnioną. **Stworzony został komitet współzawodnictwa, jak również zainicjowano wymianę kulturalno - oświatową z świetlicami tejże branży w Zw. Radzieckim.** W terenie spotyka się cały szereg niedomagań z powodu nieodpowiedniego stanowiska rad zakładowych i niektórych dyrekcyj. Koniecznym jest zaangażowanie referentów kult. - oświatowych przy zarządach oddziałów.

4. **Odprawa w Gdańsku (równocześnie dla Starogardu).**

Z oddziału Starogard, mimo zawiadomienia, nie przybył nikt. Praca kulturalno - oświatowa w trakcie rozwoju, wobec jednak zdecydowanego, przychylnego i życzliwego stanowiska Wydziału Zawodowego WKPPR i oddziału związku, rozwija się pomyślnie.

Wobec niewywiązywania się z pracy kult. - oświatowej referenta, tow. Ceglarskiego, na skutek jego intensywnej pracy zawodowej, funkcję tą przejął tow. Mikulski.

Stwierdzić trzeba wielki wysiłek rady zakładowej i dyrekcji w zorganizowaniu świetlicy w „Przemyśle Chemicznym", „Kanał Kaszubski" oraz pracę „Destylarni Smoły" i Fabryki Proszków do Prania.

Natomiast niewłaściwe stanowisko zajęła Dyrekcja Przemysłu Miejscowego, zaniedbując całkowicie oddanie lokali na świetlice w podległych jej zakładach, jak też nie troszcząc się o wyposażenie świetlic. Jako przykład stanowić może świetlica Pralni Nr. 1, która robi wrażenie strychu, w dodatku brudnego, z powybijanymi oknami. Jest koniecznym, by Dyrekcja Przemysłu Miejscowego otoczyła opieką swoie świetlice, dając im możność rozwoju. Odczuwa się tutaj poważny brak książek względnie niewystarczającą ilość tychże.

Wszystkie wyżej wymienione odprawy odbyły się przy udziale przedstawicieli partii politycznych, którzy mieli możność zorientowania się w pracy kult. - oświatowej naszego związku na poszczególnych terenach. **Przedstawiciele partii politycznych wykazali wielkie zainteresowanie i zrozumienie dla spraw poruszanych na odprawach,** a ich życzliwe ustosunkowanie się do tych zagadnień i zaofiarowana pomoc staje się gwarancją usprawnienia akcji w terenie.

Zdrowa i zdecydowana samokrytyka, przeprowadzana przez kierowników świetlic, napewno rozwiąże szereg niedociągnięć. W ten sposób wkraczają oni na właściwą drogę ideologii marksizmu - leninizmu, prostując dotychczasowe odchylenia i niedomagania.

Dalsze odprawy są w toku, a sprawozdanie o nich umieścimy w następnym numerze naszego miesięcznika.

Fabryka papieru w Czerwonaku w akcji współzawodnictwa

Współzawodnictwo w F-ce Papieru w Czerwonaku, Województwo Poznańskie, istnieje już od 8-go marca br. **W współzawodnictwie bierze udział cała załoga fabryczna przeważnie w następujących zespołach:**

Maszyna papiernicza, przekrawacze papieru, sortownie, pakownie, sitownie, kotłownie, warsztaty naprawcze, transport, straż pożarna, wartownicy i portierzy, magazyn, biuro, stołówka a także i dział rolny.

Regulamin współzawodnictwa obejmuje:

a) przekroczenie norm, ustalonych na podstawie osiągnięć produkcyjnych za I półrocze 1948 r.,
b) oszczędność materiałów, surowców i urządzeń,
c) higienę i bezpieczeństwo w pracy,
d) punktualność i dyscyplinę.

Pierwsze obliczenia współzawodnictwa ustaliły następujące wyniki:

1) pakownie—56 pkt. 2) przekrawacze papieru — 54 pkt. 3) kotłownie — 45 pkt. 4) maszyna papiern. — 42 pkt. 5) biuro — 40 pkt.

Indywidualnie w zespołach współzawodniczących, wyróżnili się jako przodownicy:

1. Trawczyńska Anna 155 proc. ponad normę—sortownia.
2. Michalski Władysław 139 proc. ponad normę—pakownia.
3. Plander Jan 139 proc. ponad normę — pakownia.
4. Pawlak Jan — z warsztatu naprawczego.

Przodownicy pracy otrzymali honorowe dyplomy. Dzięki akcji współzawodnictwa, fabryka wykonała roczny plan już w dniu 5 października br., a dzięki zastosowaniu przy współzawodnictwie punktowania za przestrzeganie przepisów B. i H. P. nie zanotowano ani jednego wypadku w czasie pracy.

Raz na miesiąc Komisja Współzawodnictwa organizuje zebranie i narady dla poszczególnych sekcyi i **współzawodniczących zespołów.**

Obrady młodzieżowe w Sosnowcu

W dniu 16 listopada br. odbyła się w Zarządzie Głównym Z. Z. P. P. Ch. z kolei II-ga Ogólnokrajowa Konferencja Oddziałowych referentów młodzieżowych naszego Związku.



Prezydium Konferencji z tow. Ociepką w pośrodku

Obradom przewodniczył kierownik Wydziału Młodzieżowego Zarządu Głównego tow. Zygmunt Oleniak. Z ramienia K. C. Z. Z. uczestniczył w konferencji kier. Wydz. Młodz. K. C. Z. Z. tow. Ociepka, Zebranych przywitał w serdecznych słowach przewodniczący Zarządu Głównego tow. Wiktor Drożdż, wskazując na ważność zadań konferencji. Mówca omówił w głównych zarysach również aktualne zagadnienia polityki międzynarodowej. Referat wstępny o sytuacji politycznej w krajach kapitalistycznych Europy wygłosił tow. Gierkowski, kier. Wydz. Organizacyjnego Zarządu Głównego, kończąc swój referat historycznym szkicem Październikowej Rewolucji. Z kolei według ustalonego porządku dziennego tow. Ociepka zanalizował dotychczasowe wyniki prac młodzieżowych w wydziałach i sekcjach i nakreślił nowe zadania na odcinku pracy młodzieży robotniczej. Tow. Oleniak omówił szczegółowo sprawy organizacyjne, V-tego Młodzieżowego Wyścigu Pracy i włączenie młodzieżowcow do ogólnej akcji współzawodnictwa pracy. Redaktor „Pracownika Chemicznego" tow. Growiński przedstawił zebranym postulaty prasy związkowej, wskazując na konieczność ścisłego kontaktu młodzieżowych wydziałów i sekcji z redakcją centralnego organu naszego Związku.

Po wygłoszeniu szeregu sprawozdań przez poszczególnych referentów, potoczyła się żywa dyskusja na temat aktualnych spraw i programu wzmożonej działalności aktywu młodzieżowego w naszym Związku.

Obrady trwały do późnego wieczora i stały się dalszą zachętą do pracy na tak ważnym pod względem wychowawczym odcinku ruchu zawodowego jakim jest problem młodzieżowy.

W skład prezydium konferencji wchodzili towarzysze: Wiktor Drożdż, Ociepka, Gierkowski, Oleniak, Stelmach, Tylek, Walczak, Knomberówna i Skubacz

REZOLUCJA

Młodzieży Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego w przede dniu Zjednoczenia Ruchu Robotniczego

II-ga Ogólnopolska Konferencja referentów młodzieżowych Związku Zawodowego Prac. Przem. Chemicznego, obradująca w dniu 16 11. 1948 r. w Sosnowcu, **wita z radością doniosły akt zjednoczenia klasy robotniczej, który otwiera przed całym narodem, a jakże mocno przed całą młodzieżą pracującą, nowe perspektywy konsekwentnego realizowania ideałów klasy robotniczej,** budowy społeczeństwa, w którym całkowicie będzie zlikwidowany wyzysk jednej klasy społecznej przez drugą.

Wzrosną możliwości szybszego polepszenia warunków materialnych i kulturalnych młodzieży polskiej, szybszego uzyskiwania kwalifikacji zawodowych oraz włączenia się do ogólnego ruchu współzawodnictwa, a tym samym współudział młodzieży w wykonaniu planu gospodarczego.

Z uwagi przeto na zbliżający się termin Kongresu Zjednoczeniowego, uczestnicy konferencji zobowiązali się:

1. **Włączyć możliwie jak największą ilość zespołów i całych załóg młodzieżowych Zw. Zaw. Prac. Przem. Chemicznego w odpowiedzi na apel górników z kopalni Zabrze-Wschód do przedterminowego wykonania planów produkcyjnych.** Równolegle z tym do kontynuowania współzawodnictwa międzyzakładowego i w ramach zakładów pracy współzawodniczących młodzieżowych brygad produkcyjnych z powzięciem przez nich konkretnych zobowiązań przedkongresowych.
2. **Przygotować i przesłać w dniach Kongresu Zjednoczeniowego meldunki produkcyjne,** dotyczące osiągnięć młodzieży we współzawodnictwie ze specjalnym uwzględnieniem czynu przedkongresowego. —
3. **Zaostrzyć czujność młodzieży** w walce z wszelkimi przejawami hamowania produkcji od wewnątrz i zewnątrz przejawiającymi się w różnych formach utrudnienia współzawodnictwa pracy. —
4. **Mobilizować i włączyć najszersze masy młodzieży pracującej naszego Związku Zawodowego do zaostrzającej się walki klasowej o budowę ustroju socjalistycznego. —**
5. **Prowadzić pracę w kierunku zbliżenia młodzieży robotniczej i chłopskiej,** oraz utwierdzenia w przekonaniu wiejskiej, że znaczenie Zjednoczenia Klasy Robotniczej i wpływ tego zjednoczenia to przyspieszenie unowocześnienia gospodarki rolnej.
6. **Przeprowadzić planową pracę ideowo-wychowawczą** w kierunku uzbrojenia naszej młodzieży potężnym orężem klasy robotniczej, jakim jest Marksizm i Leninizm. —
7. **W okresie przedkongresowym, położyć nacisk** na częstsze organizowanie masowych zebrań Sekcji Młodzieżowych naszego Związku Zawodowego, na którym **winien być szeroko omawiany historyczny akt Zjednoczenia Klasy Robotniczej. —**

II. Część rezolucji dotyczy spraw organizacyjnych, a treść jej ujmują wytyczne, podsumowane przez referaty tow. Ociepki i tow. Oleniaka.

III. Część rezolucji wiąże się z sytuacją na terenie międzynarodowym. W rezolucji tej uczestnicy konferencji wyrażają oburzenie na stosowane akta terroru i oddają cześć walczącej o wolność i prawo do życia młodzieży francuskiej, greckiej i hiszpańskiej. Zebrani oświadczają, że z pełną ofiarnością będą propagować i kontynuować hasła Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Nowe zadania młodzieży robotniczej

Tow. Ociepka, kier. Wydz. Młodzieżowego K. C. Z. Z. w referacie, wygłoszonym na ostatniej konferencji referentów młodzieżowych w Sosnowcu, poddał krytyce dotychczasowe wyniki pracy w wydziałach i sekcjach młodzieżowych naszego związku.

Prace dotychczasowe charakteryzowała bezplanowość i krótkodystansowy program. **Błędem powszechnym było odrywanie się aktywistów młodzieżowych od zakładów pracy,** przez co poszli nie drogą postępu, ale śladami starych zwyczajów zbiurokratyzowania pracy. Kontakty wydziałów z sekcjami w zakładach pracy były zbyt luźne tak samo, jak i współpraca referentów oddziałowych z Wydziałem Młodzieżowym Zarządu Głównego. Tego rodzaju system nie mógł wydać żądanych wyników. Jakkolwiek cyfrowa akcja Młodz Wyścigu Pracy przedstawiała w progresji etapów doskonałe wyniki, **to jednak fakt, że młodzi bohaterowie pracy — przodownicy młodzieżowych zespołów nie znaleźli odpowiedniej i należnej im opieki, która należała do obowiązków przede wszystkim aktywistów — zniwelował element ideologiczny Mł. Wyśc. Pracy do znikomych rezultatów.** Podobne niedociągnięcia zaobserwowano w akcji wczasów młodzieżowych, upowszechnienia sportu i współpracy ze świetlicami. **Sprawozdawczość pozostawiała wiele do życzenia, grzeszyła nierealnością i mijała się z prawdą.** Brak zainteresowania się szkołami zawodowymi, a także i kandydatami na wyższe uczelnie pogłębia krytykę działalności referentów. **Sprawy młodzieżowe w zakładach pracy, należących do sektora prywatnego, są w dalszym ciągu niezbadaną dżunglą,** do której musi aktyw znaleźć drogę by chronić prawa młodzieżowe tam, gdzie są one zagrożone. Inicjatywa prywatna, troszcząca się tylko o zyski i wpływy do własnych kieszeń przeciwstawia się ze zrozumiałych powodów organizowaniu sekcji młodzieżowych. Zorganizowane brygady kontrolne, w ramach Z. M. P. rozpoczęły już w tym kierunku akcję. **Stosunek młodzieży do starszych nie jest również na właściwym poziomie.** Młodzież niechętnie odnosi się do porad starszych towarzyszy, a powinna — odwrotnie — garnąć się do tychże i przyswajać doświadczenia zdobyte długoletnią praktyką życiową. Zjednoczona młodzież klasy robotniczej stanęła przed nowymi zadaniami. Związek Młodzieży Polskiej nakreślił jej program **Różnice wychowania ideologicznego, które przejawiały się w poprzednich czterech organizacjach młodzieżowych muszą być zatarte. Młodzież robotnicza musi być i będzie wychowywana w duchu marksistowsko-leninowskim.** Pokolenia młodzieżowe mają budować trwałe zręby ustroju socjalistycznego w Polsce Ludowej.

Przodująca rola Z. M. P. musi być respektowana w młodzieżowym ruchu zawodowym i realizowana pod hasłem **„Przez sekcje młodzieżowe związków zawodowych, do szeregów Z. M. P.".** Sekcje młodzieżowe winny stać się tą bazą dopływową elementu zdrowego i ideologicznie przygotowanego do prac wyższego poziomu w ramach programu Z. M. P. **Współpraca sekcji młodzieżowej z kołem fabrycznym Z. M. P. to trwałe i nierozerwalne ogniwo.**

Zarządy sekcji młodzieżowych obsadzone muszą być członkami Z. M. P. Naczelnym zadaniem tej współpracy to aktywność pracy w sekcjach. Zwracać należy baczną uwagę, by w szeregi aktywistów młodzieżowych nie wkradały się elementy wrogie, zamaskowane. **Praca sekcji musi być planowa, rozwinięta na długą metę i obejmująca śmiało szeroki horyzont zagadnień młodzieżowych. Młodzież robotnicza winna wziąć jak najliczniejszy udział w przyspieszeniu wykonania planu trzyletniego w ramach akcji ogólnego współzawodnictwa pracy.** Nie dać się wyprzedzić starszym towarzyszem wydajności pracy. Z drugiej strony **musimy walczyć o lepszą opiekę dla młodzieżowych przodowników pracy, o lepszą organizację wczasów młodzieżowych i większy udział jej w sporcie.**

Walka z alkoholizmem, to walka zacięta, nieubłagana aż do pełnego wyplenienia tego zła wśród młodzieży robotniczej. Te nowe zadania nie są łatwe, ale są konieczne do wykonania.

Weźmy się od razu, nie zwlekając do nowej pracy, a będzie to najlepszą gwarancją powodzenia.

Garść szczegółów z dyskusji

Z przebiegu sprawozdań i dyskusji ostatniej konferencji młodzieżowej wyłowiliśmy interesujące szczegóły z życia i pracy naszej młodzieży związkowej:

W Bydgoszczy sekcja młodzieżowa bierze żywy udział w pracach świetlicowych. Zorganizowała chóry, zespoły artystyczne, a nawet wystawiła operetkę. **Sekunduje jej również młodzież pomorska z Pe-Pe-Ge w Grudziądzu,** o czym już parokrotnie wspominaliśmy na łamach „Pracownika Chemicznego". Jednakowoż referent tow. Wolf określił, że praca ta nie jest jeszcze na dostatecznym poziomie. Młodzież „Boruty" w Zgierzu zakupiła za własne pieniądze harmonię, która kosztowała 30.000 zł i umila im wieczory świetlicowe. Ze sprawozdań organizacyjnych wynika, że **Wydział Chorzowski zorganizował sekcje młodzieżowe we wszystkich zakładach pracy. Wydział jeleniogórski posiada również pokaźną ilość, bo 15 sekcji, ale** Młodzieżowy Wyścig Pracy objął tylko 2 zakłady. Ta dysproporcja jest wynikiem zaniedbań ze strony referenta młodzieżowego, który zresztą szczerze do tego się przyznał i obiecał solenną poprawę. **Międzyzakładowy wyścig pracy zorganizowała sekcja młodzieżowa „Boruty", współzawodnicząc z młodzieżą „Rokity".** Jak się okazało, Wydział Wrocławski nie miał w ogóle zorganizowanej sekcji młodzieżowej w tak wielkim zakładzie, jak „Rokita" w Dolnym Brzegu. Zresztą nie tylko

ten jeden zarzut padł pod adresem zarządu oddziału „Wrocław". W czasie dyskusji tow. Bagiński zaatakował bardzo silnie wrocławskie stosunki na odcinku pracy młodzieżowej. Brak zainteresowania się starszych towarzyszy młodzieżą. Akcja kulturalno-oświatowa na niskim poziomie — mało książek. Sport niezorganizowany. Brak należytej opieki ze strony Ubezpieczalni Społecznej. Równie ciężkie zarzuty skierowano pod adresem dyrekcji i rady zakładowej. Wytwórni w Pionkach, w której nie dopuszcza się młodzieży do współzawodnictwa ani do udziału w radzie zakładowej. Nie lepiej przedstawia się sprawa w oddziale Piotrków Tryb. w centrum przemysłu szklanego. Akcja młodzieżowa leży tam odłogiem. Młodz. Wyścig Pracy — niezorganizowany. Nowoprzydzielony tam referent młodzieżowy tow. Zapała będzie miał ciężkie zadanie odrobienia tych zaniedbań.

Do zarządów oddziału, które za mało interesują się naszą młodzieżą należy — między innymi — i Zarząd Oddziału w Wałbrzychu, który nie wiedział nawet o tym, że młodzież w tamtejszych zakładach zorganizowała wyścig pracy. Dopiero ankiety kwalifikacyjne kazały się domyśleć błogo uśpionym „starszym towarzyszom", że trzeba coś zrobić i przodownikom młodzieżowym przyznać nagrody. Do tej pory sprawa nie załatwiona. Jak się kształtują sprawy w zakładach pracy sektora prywatnego, objaśnił tow. Stępień z Częstochowy, na której terenie jest ich sporo. — „Z całych sił musimy bić w tę inicjatywę prywatną, a także w zbiurokratyzowanych dyrektorów, którzy wywodzą się z klasy robotniczej, a teraz się od niej odgradzają". Słowa dyskutanta dają miarę oceny stosunków częstochowskich. Tow. Gut z Dworów k. Oświęcimia omówił w dyskusji zgubny wpływ kleru na młodzież i konieczność przeciwdziałania tej akcji.

W dyskusji nie brakło samokrytyki: mała aktywność kół prelegentów, niechęć uczęszczania na zebrania młodzieżowe, za słabo zorganizowana akcja antyalkoholowa i przeciwweneryczna no i to, co podkreślono już w referatach, brak wglądu do szkół powszechnych, zawodowych, średnich i dokształcających.

Dysknusję podsumowali tow. tow. Ociepka i Oleniak, dając wyjaśnienia i wytyczne w szczególnie zaognionych sprawach.

Definicja programu młodzieżowego

12 punktów referatu tow. Oleniaka

1. **Zarząd Sekcji Młodzieżowej i Zarząd Koła Z. M. P. na zakładach pracy, to jedność** robotniczego ruchu młodzieżowego.
2. **Ani jednej rady zakładowej bez młodzieżowca.**
3. **Sekcje młodzieżowe we wszystkich zakładach pracy,** w których pracuje ponad 15 młodocianych.
4. **Przeprowadzić nowe wybory do Zarządów** sekcji przed nowym rokiem.
5. **Skończyć uroczyście V Etap** Młodzieżowego Wyścigu Pracy w miesiącu grudniu br.
6. **Zorganizować brygady młodzieżowe współzawodnictwa pracy.**
7. **Brygady młodzieżowe współzawodniczą także z zespołami starszych.**
8. **Włączyć w ramy ogólnej akcji współzawodnictwo wszystkich młodych pracowników.**
9. **Zorganizować brygady kontrolne** dla ochrony praw młodzieży pracującej w zakładach pracy sektora prywatnego.
10. **Stworzyć komisje szkolne** dla pomocy naukowej i organizacyjnej w szkołach przemysłowych, zawodowych i dokształcających.
11. **Uaktywnić prace referentów młodzieżowych przy Oddziałach.**
12. Wydziały i sekcje młodzieżowe nawiążą trwały kontakt z Wydziałem Młodzieżowym Zarządu Głównego

MŁODZIEŻOWY WYŚCIG PRACY

1. Celująca Młodzież w Mątwach.

Komisja Kwalifikacyjna Młodzieżowego Wyścigu Pracy przy Fabryce Sody „Solvy" w Mątwach uznała na podstawie ankiet klasyfikacyjnych dla V etapu MWP., jedenastu młodzieżowców, jako celujących i postanowiła zaszeregować wymienionych do nagród w następującej kolejności:

1. Śmiejkowska Agnieszka	84	pkt.
2. Kłosowska Maria	84	„
3. Torgowski Zbigniew	84	„
4. Gondek Władysław	84	„
5. Królak Stanisław	84	„
6. Nic Edmund	84	„
7. Bachorówna Irena	82	„
8. Witczak Stanisław	82	„
9. Spychała Bogdan	82	„
10. Łyk Walerian	82	„
11. Imański Edmund	82	„

2. Suksesy Młodzieży „STOMIL"

Na podstawie miesięcznego sprawozdania za miesiąc październik, najlepsze wyniki w V etapie MWP. uzyskali:

W miesiącu sprawozdawczym brało dział w Młodzieżowym Wyścigu Pracy 273 młodzieżowców, w tym 56 kobiet.

1. Mołdysz Stefan	198	proc.	Konfekcja Opon Samochodowych
2. Hoffmann Wiktor	194	„	„ „ „
3. Łoza Marian	157	„	Wulkanizacja Opon rowerowych
4. Peta Stanisław	210	„	„ „ „
5. Mnich Bronisław	187	„	„ „ „
6. Ignasiak Bogdan	185	„	Konfekcja opon rowerowych.
7. Torzecka Janina	211	„	„ „ „
8 Gruszczyńska Janina	198	„	„ „ „
9. Stachowiak Aleksandra	197	„	„ „ „
10. Przywarty Antoni	18 pkt.	28 dn.	Warsztat mechaniczny
11. Skrzypczak Antoni	18 pkt.	28 dn.	„ „
12. Wilchelm Wacław	18	pkt.	26 dn. Warsztat elektr.
13. Kilch Teofil	17,75	„	26 dn. Warsztat Mechaniczny
14. Domiński Tadeusz	17	„	26 „ Warsztat elektr.
15. Sarnowski Marian	18	„	26 „ Warsztat elektr.
16. Małecki Mieczysław	17	„	28 „ Kotłownia
18. Lis Franciszek	18	„	26 „ Impregnacja
19. Żys Władysław	18	„	26 „ Dętki samochodowe
20. Waltrowski Marian	18	„	26 „ Walcownia
21. Karakiewicz Leonard	16	„	27 „ Walcownia
22 Nowak Antoni	16	„	26 „ Walcownia
23. Jarmark Zygmunt	17	„	26 „ Art. techniczne
24. Bartkowiak Zdzisław	18	„	26 „ Art. techniczne
25. Bartkowiak Antoni	18	„	26 „ Odważalnia
26. Nowak PStefan	16	„	26 „ Pasy klinowe
27. Przybylski Kazimierz	18	„	26 „ Magazyn Główny
28. Kaczmarek Edmund	18	„	26 „ Garaż
26 „ Laboratorium			26 „ Laboratorium

Akcja Wczasów Pracowniczych

w roku 1948

Wydział Wczasów Pracowniczych podaje następujące zestawienie wykorzystania wczasów pracowniczych w ubiegłym roku naszego zw. zawodowego:

Miesiąc	Frekwencja ogolna	Przem. Chem.		Przem Pa .		Przem. Szkl.		Ogółem	
		fiz	umysł	fiz.	umysł.	fiz	umysł.	fiz	umysł.
Grudzień	294	12	33	8	22	4	17	96	198
Styczeń	199	33	81	–	25	1	5	41	158
Luty	353	79	151	5	23	1	–	110	243
Marzec	246	71	115	–	13	–	1	76	170
Kwiecień	131	55	39	5	–	5	–	67	64
Maj	974	352	241	102	52	56	31	570	904
Czerwiec	1824	498	578	167	163	89	100	838	986
Lipiec	1956	386	693	129	195	108	123	707	1249
Sierpień	1334	300	432	93	162	61	99	498	886
Wrzesień	904	183	367	41	109	22	51	269	635
Październik	182	37	75	18	22	11	10	69	113
Razem	8397	2406	2805	571	786	359	437	3341	5056

Jakie wnioski i kryteria należałoby wyciągnąć z tych danych statystycznych. — Wiceprzewodniczący KCZZ tow. Józef Szczęśniak na plenum czerwcowym br. podkreślał, że w roku bieżącym przejdzie przez akcję wczasów około 14 proc zatrudnionych. Nasza cyfra ogólna wczasowiczów wykazuje 7 proc., a więc staliśmy zaledwie w 50 proc. w odniesieniu do możliwości wykorzystania. Należy jednak sprostować te dane ilością dysponowanych miejsc w domach wypoczynkowych, przyznanych rozdzielnikiem naszemu związkowi. Dysponowaliśmy 10 proc. miejsc w stosunku do ogólnej ilości zatrudnionych członków ZZPPCh. Te 12.000 miejsc, jak wykazuje statystyka, zostały wykorzystane:

Podsumujemy procentowe wyniki miesięcy wiosennych, jesiennych i zimowych, a otrzymamy cyfrę 28,3 proc. zbliżoną do 29,2 proc. t. zn. miejsc niewyzyskanych. **Wniosek logiczny: należy bezwarunkowo podwoić frekwencję w tych miesiącach. Nie jest to ani zawiły ani trudny problem do rozwiązania, zwłaszcza jeśli chodzi o sezon zimowy.** Posiadamy bowiem sporo domów wypoczynkowych w tym sezonie czynnych i w przepięknych terenach górskich.

Odpowiednia propaganda może nie tylko podwoić ale i potroić ochotników w sezonie zimowym i rozładować niepożądane przepełnienie frekwencji w sezonie letnim.

Jeśli chodzi o stosunek fizycznych do umysłowych, to porównanie z rokiem ubiegłym daje nadwyżkę frekwencji fizycznych o 67 proc., a stosunek 2:4 zmienia się na 3:5, jednakowoż w dalszym ciągu na korzyść umysłowych. Tak więc pod tym względem sprawiedliwości społecznej nie stało się zadość. W marcowym numerze naszego miesięcznika, w artykule „Nowe zarządzenie w akcji wczasów pracowniczych", zwracaliśmy uwagę na tę sprawę, zaznaczając, że rady zakładowe stoją w tym roku przed jednym z poważnych egzaminów. Końcowy efekt akcji wczasów pracowniczych, zależny był wyłącznie od rad zakładowych, które w porozumieniu z dyrekcjami zakładów, były zobowiązane uzgodnić plan urlopowania i wytypować kandydatów na wczasy. Podstawą typowania miał być procent udziału pracowników fizycznych, zasłużonych robotników, przodowników współzawodnictwa, zagrożonych na zdrowiu itd., niezależnie od akcji uświadamiającej, zwalczania zrzekania się dobrodziejstw wczasów na korzyść elementów mniej wartościowych. Niestety obowiązek ten został zaniedbany. Co gorsza administracja domów wypoczynkowych i poszczególne dyrekcje, w momencie, gdy prawo rozdzielnictwa miejsc zostało przyznane Zarządowi Głównemu, a rozdzielnik został na poszczególne zakłady opracowany, rozpoczęły gwałtowną kampanię przeciwko dysponowaniu całością miejsc, w administrowanych przez siebie domach wypoczynkowych, próbując na wszelki sposób wyłamać się spod tego zarządzenia względnie rezerwować miejsca do swej dyspozycji. Jasnym jest, że poszczególni referenci socjalni w obliczu rzekomo nierozstrzygniętej sprawy, działali połowicznie, nie kwapiąc się w realizowaniu rozdzielnika naszego Wydziału Wczasów Pracowniczych. Tu właśnie rady zakładowe miały pole do działania. **Rady zakładowe, reprezentujące związki zawodowe w zakładach pracy, rady zakładowe, stojące na straży praw robotniczych, winny były swój nacisk wywierać, nacisk na wykonanie zarządzeń swojej wyższej instancji tj. Zarządu Głównego.** Tam, gdzie rada zakładowa posiada swoje prawdziwe oblicze, tam gdzie istnieje prawdziwie społeczna i zawodowa współpraca z administracją, tam sprawa wczasów pracowniczych w tym roku została postawiona dobrze. Na uznanie zasługują takie zakłady, jak PFZ Azotowych „Mościce", Zjednoczone Zakłady Przemysłu Koksowniczego i PZChem. „Giesche". Szczególnie słabo wypadła akcja wczasów w tym roku w PFZ Azotowych w Chorzowie. Sądzimy, że nowowybrana tam rada zakładowa, nie pójdzie w ślady swoich poprzedników, którzy poza utyskiwaniem i narzekaniem nie wykazali ani aktywności ani dobrej woli.

Jeżeli chodzi o wykorzystanie wczasów za rok 1948 w ramach naszych trzech branż przemysłowych, to statystyka wykazuje sprawiedliwy podział procentowy według stanu zatrudnionych. Około 50 proc. wypada na pracowników chemicznych, 30 proc. na papierniczych, a 20 proc. na szklarskich. Inna sprawa, czy równomierny ten podział nie stwarza zbyt sztywne podejście do akcji wczasów. Do wczasów mają prawo wszyscy pracownicy, to jedna sprawa, jeżeli chodzi specjalnie o klimatykę, to zdaje się pracownik z Chorzowa, Katowic czy Zabrza winien mieć pierwszeństwo przed papiernikiem czy szklarzem z Młynowa, Polanicy Zdroju, Jeleniej Góry i tp. Do tego tematu jeszcze wrócimy.

Kronika Związkowa

Wystawa prac amatorskich.

W wystawie prac amatorskich związkowych świetlic, zorganizowanej przez OKZZ Bydgosz, wzięła udział świetlica Pe-Pe-Ge Grudziądz, wysyłając na wystawę obrazy tow. Jankowskiego i Chmielewskiego. Obaj amatorzy artyści otrzymali w kwalifikacji miejskiej pierwsze miejsce.

Prace tow. Jankowskiego to cztery obrazy z terenu fabrycznego, przedstawiające zniszczenia wojenne. Prace tow. Chmielewskiego to portrety Karola Marksa, Józefa Stalina i Adama Mickiewicza.

Na odbudowę Warszawy.

1. Zespół taneczny dzieci robotników Pe-Pe-Ge dał dwa przedstawienia bardzo starannie opracowanej bajki pod tyt. „Królowa Snieżka". Czysty dochód ze wstępu, w sumie 10.820 zł. przekazano na odbudowę Warszawy. Przedstawienie cieszyło się wielkim powodzeniem.

2. Zarząd Oddziału ZZPPCh. w Zgierzu przekazał kwotę 45.943 zł. na odbudowę Stolicy. Suma sostała uzyskana z zabawy urządzonej na ten cel w świetlicy fabrycznej PZChem. „Boruta" w dniu 9 X 48 r.

Braciom — robotnikom we Francji z pomocą.

Załoga Fabryki Celulozy i Papieru w Czułowie opodatkowała się na podstawie rezolucji przyjętej na ogólnym zebraniu, do wysokości 1 proc. od miesięcznych wypłat, na rzecz walczących o swe prawa robotników francuskich.

Robotnik naczelnym dyrektorem.

Departament Kadr Ministerstwa Przemysłu wysunął **tow. Stanisława Knapczyka, robotnika Fabryki Chemicznej „Radocha"**, należącej do Zjednoczenia Nieorganicznego Przem. Chem. z dniem 1 listopada br. na stanowisko naczelnego dyrektora tejże fabryki.

Tow. Stanisław Knapczyk, ur. 25 stycznia 1905 r., odznaczył się wyjątkową energią i zmysłem organizacyjnym w dotychczasowej pracy. Jako działacz partyjny i związkowy tow. Knapczyk wyróżniał się również w pracy społecznej na terenie fabrycznym. Dotychczasowe osiągnięcia dają gwarancję, że tow. Knapczyk podoła zadniom na tak odpowiedzialnym stanowisku, na które został powołany.

Górnikom Francji z pomocą.

Związek Zawodowy Prac. Przem. Chem. Oddział w Zgierzu przekazał **na strajkujących górników we Francji kwotę 30.000 zł.** Na tym samym zebraniu zarządu uchwalono wyasygnować 10.000 zł na komitet Zjednoczenia Partii i 10.000 zł na sieroty w Zgierzu.

Sukcesy techników Huty Szkła „Zabrze"

Huta szkła w Zabrzu jak i wiele innych hut, pracujących na gazie koksowym przeżywała ciągle kłopoty z powodu trudności z regulacją gazu i częstych zaburzeń przy topieniu szkła, co wpływało na jakość produkcji.

Po długich badaniach i doświadczeniach doszliśmy do wniosku, że przyczyną tych zaburzeń był gaz, mający wysokie ciśnienie wpuszczany był przez specjalne dysze szamotowe wewnątrz wanny, gdzie ulegał rozprężeniu, stwarzając duże nadciśnienie. Nadciśnienie zaś w wannie powodowały silny rozkurz zasypywanej mieszanki i stałe wydmuchy płomienia przez otwory wanny, parząc skórę, zasypując oczy i twarz robotników, zasypujących zestaw. Poza tym gaz rozproszony w dyszy powodował zasysanie wewnątrz wanny zimnego powietrza, w którym się spalał w 30%, powodując duże straty cieplne. Wobec czego komory, dostarczające nagrzane do 1000° powietrza nie działały normalnie i gaz spalił się z nagrzanym powietrzem zaledwie 70% zamiast w 100%. Oto warunki w których następowały zaburzenia przy topieniu masy szklanej, a stąd i nieodpowiednia jakość produkowanego szkła. **Temu zarządził szczęśliwy pomysł naszych polskich techników tow. Jankowskiego, który przy pomocy tow. Ludwikowskiego opracował projekt pieca, zastosowując specjalną konstrukcję palników, gdzie gaz tłoczony jest przez komorę rozprężającą.**
Projekt ten został urzeczywistniony. Dnia 16 listopada br. uruchomiono w naszej hucie w Zabrzu nowozbudowaną wannę, która pracuje bez zaburzeń, nie wykazuje poprzednich wad, a najważniejsze, daje oszczędności w zużyciu gazu do 5.000 m_3 na dobę, co w ciągu roku **da globalną sumę oszczędności, sięgających do 3.000.000 zł.** Przy zastosowaniu tego ulepszenia na innych piecach i wannach tak naszej, jak i wszystkich hut szkła może dać przemysłowi naszemu oszczędności, idące w dziesiątki milionów zł rocznie.

Poza oszczędnością na gazie nowe urządzenie stwarza lepsze warunki pracy dla hutnika i dużą oszczędność w materiale i zużyciu surowców. Korzyści ulepszonego systemu spalenia gazu koksowego w piecach i wannach przemysłu szklarskiego są bardzo poważne.

Przodownicy Huty Szkła w Polanicy Zdroju.

W współzawodnictwie pracy między państwowymi hutami szkła w Siemianowicach i Polanicy **Zdroju**, wyróżnili się jako przodownicy z 10 zespołów wasztatowych huty polanickiej w II kwartale br.: Sztadler Józef, Hilgerter Alojzy, Wencel Stefan, Dembczyk Jan, Filingier Józef, Kozłowski Zdzisław, Stemplewski Kazimierz, Kawula Jan, Majer Paweł.

Dobra załoga daje wszystko!

Dnia 11-go listopada 1948 r. odbyło się zebranie całej załogi fabrycznej w Pierwszej Parowej Fabryce Mydła w Katowicach, na którym przedstawiciel Oddziału Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego w Katowicach wygłosił obszerny referat polityczny na temat Przyjaźni Polsko - Radzieckiej oraz pomocy finansowej dla rodzin strajkujących górników we Francji.

Z kolei tow. Skrzypko z Zarządu Głównego Związku Zawodowego Prac. Przem. Chemicznego przeprowadził referat pt. „Cel i zadania współzawodnictwa".

W wyniku dyskusji wybrano komitet dla zorganizowania Koła Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej oraz jednogłośnie uchwalono opodatkować się na rzecz rodzin strajkujących górników francuskich w wysokości 0,5 proc. jednorazowo od miesięcznych poborów.

Ponadto powołano do życia Komitet Współzawodnictwa Pracy, zgodnie z wytycznymi Głównego Zarządu Związku Zawodowego Prac. Przem. Chemicznego w Sosnowcu, przy czym cała załoga postanowiła jednogłośnie przystąpić do współzawodnictwa na polu produkcyjnym, oszczędnościowym, higieny i bezpieczeństwa pracy.

Odsłonięcie sztandaru w Dworach

W dniu 13-go listopada br. odbyła się w Dworach k/Oświęcimia uroczystość odsłonięcia sztandaru Z. Z. P. P. Ch. oddział Dwory. Po przemówieniu przewodniczącego oddziału tow. Bogdana Józefa aktualny referat wygłosił tow. Arasimowicz Antoni, wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Z. Z. P. P. Ch.

Ponadto przemawiali: tow. poseł Jerzyk Emil, tow. Gierkowski Henryk, tow. Pawela Jan i tow. Hubtysłowski, z ramienia komitetu fabrycznego kół obu partii. Odsłonięcia sztandaru dokonał tow. Arasimowicz, wręczając sztandar chorążemu tow. Gutowi, który złożył ślubowanie. Po części oficjalnej nastąpiła część artystyczna uroczystości na którą złożyły się występy chóru, zespołu teatralnego, sekcji tanecznej i orkiestry oddziału związkowego. Czysty dochód w kwocie 340.000 zł uzyskany z powyższej imprezy, przeznaczony na bibliotekę

Robotnicza Wigilia

W świetlicy fabrycznej zabłysnęło światło.

Sprzątaczka Kurdzielowa, robiła ostatnią lustrację przed uroczystością. Poprawiała obrusy na stołach, równała krzesła i nakrycia. Na środku sali stała pięknie ozdobiona choinka. Za Kurdzielową dreptał jej 6-letni synek, czepiając się raz po raz fałd matczynej spódnicy i zagadując:

— Matulu! matulu! powiadacie, że tak będzie, jak tamtego roku?

— Będzie synku, będzie tak samo.

— I choinkę zaświecą — prawda?

— Zaświecą — zaświecą — w zamyśleniu odpowiadała matka.

— I muzyka nasza będzie grała?

— Pewnie, że będzie — dla was nieboraków.

— I wszyscy przyjdą i buciki dostanę?

— Buciki dostałeś tamtego roku — a teraz to niewiadomo — ale nie zapomną o tobie, ty moja sierotko — to powiedziawszy Kurdzielowa czule pogłaskała dziecko po główce.

— A kto drzewko tak ładnie ubrał, matulu?

— Ano trzej nasi królowie, dziecko.

— Królowie — a jacy królowie?

— Widzisz, jeden to się nazywa „Papiernik“ — i ten kolorowy łańcuszek zrobił i te wycinanki, drugi to „Szklarz“ — co pozawieszał włosy anielskie i te srebrne kule i dzwonki, trzeci to „Chemik“ — powtykał piękne świeczki i ognie sztuczne, co rozbłysną się gwiazdkami.

— Matulu, a mieli oni korony na głowach?



— Nie, dziecko. Koron oni nie noszą, ale serca mają dobre — ludzkie.

Dalszy dialog wdowy z synem przerwała kierowniczka świetlicy Marta, która wpadła do świetlicy z dziewczętami, prowadząc za sobą całą gromadę czysto i schludnie ubranych dzieci z sierocińca. Dziewczęta zaczęły się krzątać po izbie, choć wszystko było gotowe. Dzieci posadzono przy oddzielnym stole tuż przy choince.

Powoli zaczęli się schodzić robotnicy fabryczni z żonami. Kobiety przyprowadziły dalsze zastępy dzieciaków. W świetlicy powstał gwar. Ludzie nawzajem opowiadali sobie historyjki, związane z przedświątecznym nastrojem. Mężczyźni paląc, grupowali się oddzielnie przy wejściu.

Do świetlicy wkroczyła raptownie para młodych ludzi. On obarczony walizkami i pakunkami, ona w kostiumie podróżnym, z małą walizeczką w ręce. To inżynier Dalkowski z młodą swoją żoną.



Skonsternowani tak licznym zebraniem, zatrzymali się przy drzwiach.

— Pocośmy tu weźli? Widzisz, do czego doprowadza twoje guzdranie się. Ani jednego szofera niema na fabryce. Spóźnimy się na pociąg i będziemy kolendować w tych murach fabrycznych. — z irytacją wygarnął Dalkowski pod adresem małżonki.

— Popatrz, jaka piękna choinka! — a wiele tu dzieci — jak tu ładnie i miło... — wypowiadała głośno swoje wrażenia pani Helena, nie zwracając uwagi na męża.

Do niespodziewanych gości podbiegła Marta.

— Dobry wieczór! Bardzo prosimy państwa bliżej. Jak ładnie z waszej strony, że przyszliście na naszą robotniczą wigilię.

— Urządzacie wspólną wigilię? — ze zdziwieniem zapytała pani Helena.

— Raczej jest to wigilia dla naszego sierocińca i biedniejszej dziatwy przyfabrycznej. Taka u nas już tradycja. Wpierw urządzamy dla nich, a później każdy u siebie w domu.

— My właściwie na pociąg — wtrącił wymijająco inżynier Dalkowski. Niestety, spóźnimy się. Szoferzy już świętują i nie ma nas kto odwieźć.

— Wiesz, a jabym tu chętnie została, przerwała mężowi Dalkowska. Tu tak przyjemnie i te dzieciaki — jak to grzecznie siedzą — Naprawdę przypomina mi się z dzieciństwa wielki zjazd familijny w naszym domu.

— Też masz pomysły — cierpkim tonem uciął mąż. Zamiast coś poradzić...

— Panie inżynierze — załagodziła Marta — zdaje się, że jest tu samochód z miasta. Znajomy mi szofer — możeby on? — zaraz — Towarzyszu Michalski! prosimy was na chwilę —

— Słucham, tow. Marto — czym mogę służyć?

— Pan inżynier — a raczej państwo spieszą się do pociągu, a z naszych szoferów niema już nikogo —

— Ha, cóż robić? Przyjechałem na wigilię, bo opiekuję się sierotą po szwagrze. Przywiozłem podarunki dla wdowy i Kazia — no ale jak mus, to mus. — Właśnie, że niema musu — tonem wymówki wtrąciła pani Helena.

Szofer spojrzał na otoczenie. W mądrych oczach Marty i z figlarnego uśmiechu małżonki inżyniera, wyczytał wszystko.

— Ano jak niema musu — to nie pojadę.

— Ależ, cóż to za historie — wybuchnął Dalkowski. — Zgodziliście się, ja zamawiam i zapłacę wam.

— Obywatelu inżynierze. Źle podchodzicie do sprawy — nie o zapłatę chodzi. Odwiozę chętnie, ale po wigilii. Nie można sobie dogadzać kosztem innych.

Niemiłą sytuację przerwało tłumne wejście orkiestry fabrycznej, którą wszyscy przywitali z wielkim entuzjazmem.

Pani Helena porwana przez Martę. znalazła się momentalnie w gronie rozradowanej dziatwy. Do osamotnionego inżyniera podeszło dwóch majstrów. członków rady zakładowej i nawiązało z nim rozmowę.

Orkiestra, usadowiwszy się na scenie świetlicowej zaintonowała pierwszą kolendę: »Wśród nocnej ciszy...«

Z miejsca zapanował nastrój wigilijny. Wśród uroczystej ciszy, wzruszonym głosem przemówiła Marta: Parę słów o tradycji świątecznej, o dobrych sercach robotniczych, o opiece nad sierotami i ubogą dziatwą.

Przewodniczący rady zakładowej w prostych i szczerych słowach podziękował sekcji kobiet związkowych za zorganizowanie robotniczej wigilii.

Jeszcze jedna kolenda zakończyła część oficjalną i nadeszła oczekiwana nie tylko przez dziatwę, ale przez wszystkich, chwila wręczenia podarków.

Wśród ogólnego wzruszenia, zachwytu dzieci i oklasków, roztwierano pakiety i wręczano zabawki i praktyczne upominki.

W pewnym momencie, w gronie pomagających dziewcząt nastąpiła konsternacja. Zatrzymały się zdziwione nad otwartym pudłem. Coś się nie zgadzało...

Piękny krawat, swetr, wełniany szal. damska bielizna, papierosy — nie mogły być gwiazdką dla małego Kazia Kurdziela — Napis na paczce zgadzał się —

Marta poprosiła do stołu szofera Michalskiego, dla wyjaśnienia.

— Do djabła! — wykrzyknął — gdy spojrzał do wnętrza. To nie ta paczka — w pośpiechu zabrałem z domu paczkę z podarkami dla brata i żony.

Mały Kazio jednak stał już przed stołem i niecierpliwie spoglądał na duże pudło.

— Pewnie ubranko? — a może wózek z koniem...? — medytował.

Przypatrująca się tej scenie pani Helena, szybko pobiegła po jedną z walizek i nie pytając otoczenia, po otwarciu jej, wyjęła piękny samochód z drzewa, wręczając go rozradowanemu Kaziowi. Nie skończyło się na tym. Z walizki do rąk malca powędrowało parę jeszcze pakietów zwiniętych, o

których zawartości ogólnie zostało poinformowane otoczenie. Ładny sweter, wełniane rękawiczki miał Kazio wręczyć matuli.

— Widzicie — tow. Michalski — podkreśliła Marta — my kobiety zawsze dajemy sobie radę.

Zanim zagadnięty ochłonął z wrażenia, rozdzielono dalsze pakiety, przy czym pani Helena rozochocona swoim wystąpieniem sekundowała wyciągając raz po raz różne pakieciki i drobiazgi ze swojej walizki wręczając je jako dodatek nadzwyczajny.

Na sali działo się coś podobnego. Jedni podchodzili do drugich, życząc sobie nawzajem i wręczając skromne upominki. Tu zamigotała lśniąca okuciem fajka, tam ozdobna cygarniczka, szalik w kratkę i tp. Kobiety wręczały sobie prace rąk własnych — kapce, chusteczki wyszywane, serwetki, pantofle, oglądając je i przymierzając.

Inżynier Dalkowski otrzymał już pięć upominków od znajomych majstrów i pracowników fabrycznych, a grupka młodzieńców, z którymi przed chwilą rozmawiał, wytrzasnęła jakby spod ziemi ozdobną i ładnie wykończoną w warsztatach fabrycznych metalową zapalniczkę.

Za przykładem żony pobiegł więc po drugą walizę i zaczął się odwzajemniać, wręczając upominki najbliższym z otoczenia według naprędce ułożonego planu.

»I oddali dary, co z sobą wzięli...«. wpadły na salę słowa kolendy, śpiewanej przez chór świetlicowy.

Marta i dziewczęta zapraszały do stołów. Na salę wnoszono pierwsze tace barszczu w filiżankach.

Do inżyniera Dalkowskiego podbiegł szofer Michalski.

— Panie inżynierze, możemy jechać — zaraz —

— Słuchajcie towarzyszu — odpowiedział uśmiechnięty inżynier. Nigdzie nie jedziemy, bardzo nam jest dobrze z wami.

— Towarzyszu inżynierze — naprawdę? A widzicie, wasza małżonka miała rację.

— Tak, tak — kobiety swoim instynktem są bardziej od nas postępowe.

— W takim razie — siadajmy. Naprawdę — to się nazywa chłop z naszej wiary. Darujcie inżynierze, ale ogromnie się z tego cieszę.

— Widzicie, towarzyszu, nie wiedziałem, że u was taka solidarność, to jest naprawdę wysoka kultura, przy której znikają wszelkie różnice klasowe.

Do rozmawiających podbiegły rozbawione i zadowolone kobiety — inżynierowa i Marta.

— Panie inżynierze — jak się pan czuje?

— Doskonale, świetnie!

— Mój drogi — wykrzykiwała rozpromieniona małżonka — ten prezent odemnie a ten od pani Marty, a ten piękny krawat od pana Michalskiego.



— Nie od pana, a od towarzysza — obaj my są towarzysze, inżynierze, prawda?

Mężczyźni mocno uścisnęli sobie dłonie.

»Radość ludzi wszędzie płynie«

Rozbrzmiewały słowa niemilknących kolęd.

Wybieramy Radę Zakładową

Dnia 11 bm. odbyły się wybory do Rady Zakładowej w Przemyśle Arsenowym w Złotym Stoku.

Już od wczesnych godzin rannych lokal wyborczy był zapełniony głosującymi, którzy, idąc do pracy, chcieli pierwsi oddać listy wyborcze. Nasilenie wzrosło po godzinach pracy. Górnicy w swych ubiorach roboczych wprost z pracy tłumnie przychodzili głosować, tak, że do godziny 17-tej ilość głosujących przekroczyła 90%, co świadczy dobrze o wyrobieniu społecznym i politycznym całej załogi fabrycznej, która dużą wagę przywiązuje do wyborów najniższej instancji związków zawodowych, jaką jest rada zakładowa.

Lista kandydatów do rady zakładowej posiada ludzi najbardziej aktywnych, światłych i cieszących się dobrą opinią wśród całej załogi.

O tym, jak pracowała ustępująca rada zakładowa, świadczy najlepiej fakt, że w nowych wyborach najwięcej głosów uzyskał ob. Lech Jan, przewodniczący dotychczasowej rady zakładowej.



Załączone zdjęcie ilustruje moment głosowania przodownika pracy tow. Różyckiego Kazimierza, za którym stoi cały szereg towarzyszy, naśladujących go w pracy zawodowej i społecznej.



Przodownicy Pracy Górnicy Przemysłu „Arsenowego" w Złotym Stoku



Taniec rosyjski dzieci przedszkola Fabryki Kartonaży w Zakrzewiu

Kończymy roczny plan

1. **Zjednoczone Zakłady Koksochemiczne Wytwórnia Nr. 12** w Gdańsku Orunia zgłosiła, że dnia 23 listopada 1948 r. o godz. 10-tej wykonała plan roczny.

   Przy wykonaniu planu wydatnią pomoc okazał nacz. Ekspedycji Towarowej Gdańsk — Południowy tow. Chmielewski przez regularne podstawianie wagonów i cystern.

2. **Załoga Fabryki Chemicznej „Strem"**—Strzemieszyce wykonała plan roczny z przekroczeniem 30 proc. do dnia 25 listopada 1948 r. o godz. 20.

3. **Zjednoczone Zakłady Farb i Lakierów,** dnia 13 listopada 1948 r. wykonały roczny plan produkcji ilościowo, zaś dnia 6-go listopada 1948 r. wartościowo, biorąc za podstawę obliczenia, ceny z 1937 r.



Akademia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, zespół „Pe-Pe-Ge" Grudziądz



4. **Zjednoczone Zakłady Przemysłu Farmaceutycznego, Wytwórnia Nr. 6** wykonała dnia 18-go listopada 1948 r. roczny plan produkcji pod względem wartościowym wg. cen z 1937, a pod wględem ilościowym dnia 25 listopada 1948 r.

SZKLARZE RACJONALIZATORAMI

W Hucie Szkła w Ząbkowicach grupa robotników zmontowała we własnym zakresie cztery maszyny, służące do produkcji szkła płaskiego. Zmontowanie tych maszyn dało **oszczędność 17 milionów złotych,** o szczegółach tego wyczynu jeszcze napiszemy.

Wydawca: Zarząd Główny Zw. Zaw. Prac. Chem.

Redaguje Kolegium	Adres Redakcji i Administracji: „Pracownik Chemiczny", Sosnowiec, ul. 3-go Maja
Telefon 631 — 46	Cena ogłoszeń: 1 str. — 15 tys. zł, ½ str. — 8 tys. zł, ¼ str. — 5 tys. zł.

Konto PKO — Katowice III. — 1447. Wydział Prasowy.

Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa", Katowice, ul. Sobieskiego 11. R. 16164